

Szacunek i uznanie za ofiarną pracę Uroczyste obchody „Barbórki” Przemówienia Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza Wysokie odznaczenia dla górników i zakładów przemysłu węglowego

(P) Cała Polska wyraża górnikom szacunek i uznanie za kolejny rok ofiarnej pracy dla kraju. Wieluset-tysięczna rzesza polskich górników, tak jak i w poprzednich latach obchodzi swoje tegoroczne święto w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec ojczyzny i satysfakcji z dokonanych. Załogi kopalń węgla kamiennego wydobędą w br. o 6,5 mln ton cennego paliwa więcej niż w roku ubiegłym, utrzymując wysokie tempo wzrostu produkcji. Wydajnie pracują górnicy węgla brunatnego, którzy zaspokajają już czwartą część potrzeb naszej energetyki. Z nadwyżką realizują tegoroczne, napięte zadania górnicy rud metali nieżelaznych, ropy i gazu, surowców chemicznych, skalnych i innych kopalni. Dzięki wyteżonej pracy ich rąk, dzięki konsekwentnej polityce rozwoju krajowej bazy wydobyczej — bogactwa polskiej ziemi coraz lepiej, coraz efektywniej służą narodowi i owocują wszechstronnym rozkwitem socjalistycznej ojczyzny.

W przededniu tradycyjnej „Barbórki” 2 bm. na Śląsk przybyli — serdecznie witani przez górniczą brat — I sekretarz KC PZPR Zasłużony Górnik PRL Edward Gierka oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, którzy wzięli udział w centralnych uroczystościach „Dnia Górnika”.

Górnicy Zabrza. Stąd 30 lat temu padło pamiętne wezwanie do czynu kongresowego na cześć zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Tu-taj też ludzie pracy woj. katowickiego, jako pierwsi podjęli apel Edwarda Gierka o

uczenie czynem 35-lecia ludowej ojczyzny. W sali Zabrzańskich Domu Muzyki i Tańca w galowych mundurach, zgromadzili się członkowie przedstawicielstwa kopalni i przedsiębiorstw górniczych Śląska i Zagłębia, kadry nowoczesnego zaplecza techniczne-

go, ludzie górniczej nauki. Obok weteranów pracy pod ziemią — górnicza młodzież, przejmująca w swoje ręce ich dzieło. Są matki i żony górników. Przyjechały do Zabrza reprezentacje załóg ze wszystkich polskich okręgów wydobywczych — górnicy węgla brunatnego, mie-

dzi, cynku i ołowiu, siarki i soli, ropy i gazu. Przy dźwiękach fanfar wkroczyła poczta sztandarowa kopalni i zakładów górniczych. Wśród gromycho oklasków przybywają przedstawiciele najwyższych władz partii i państwa. (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)



(P) Edward Gierka dekoruje w Zabrzu sztandar jednego z zakładów przemysłu węglowego, którym Rada Państwa przyznała odznaczenie Sztandar Pracy I klasy. Fot. CAF — Langda

Plan zagospodarowania przestrzennego woj. katowickiego

Wielkie przemiany społeczne — Wzrost potrzeb mieszkańców Przyszłość centrum przemysłowego

C o dziesiąty Polak mieszka w województwie, które wytwarza 17 proc. globalnej produkcji przemysłowej, a jednocześnie zajmuje niewielki obszar — zaledwie 2,1 proc.

ANNA ŁOBIEJEWSKA

powierzchni kraju. Nie ma na tym terenie wolnych przestrzeni, umożliwiających swobodę planistycznych wizji. Jest natomiast 3,5 mln ludzi i działa ponad 4 tys. zakładów przemysłowych, reprezentujących podstawowe dziedziny gospodarki. Te realia stanowiły punkt wyjścia dla zespołu inżynierskich, podejmujących temat perspektywicznego planu zagospodarowania przestrzennego woj. katowickiego, określającego kierunki rozwoju śląsko-zagłębiowskiego regionu aż po rok 1990, z wyodrębnieniem etapu 1981—1985, czyli okresu przyszłej 5-latk.

Plan taki opracowano po raz pierwszy dla woj. katowickiego jako całości. Poprzednie dotyczyły jedynie do wybranych dziedzin bądź aglomeracji. Podstawowe wytyczne wynikły z planu przestrzennego zagospodarowania kraju, którego istotą jest wytyczenie kierunków, umożliwiających racjonalny i harmonijny rozwój społeczno-gospodarczy. Stąd też w planie woj. katowickiego uwzględniono przede wszystkim: przewidywany rozwój społeczny i związane z nim potrzeby, rozwój gospodarczy, zakładający oszczędne gospodarowa-

Wizyta Henryka Jabłońskiego w Anglii Złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza Rozmowy na tematy gospodarcze — Przemówienia podczas przyjęcia

LUANDA (PAP). Specjalni wysłannicy PAP: Michał Czarnecki i Mirosław Ikonicz informują: pierwszym punktem programu drugiej dnia wizyty przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego w Anglii było uroczyste złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 10.30 kolumna samochodów przybyła przed cmentarzem Santa Ana w Luandzie. Na przewodniczącego Rady Państwa i jego małżonkę czekał tu premier Anglii Lordo do Nascimento. Henryk Jabłoński odbiera raport dowódcy kompanii honorowej. Żołnierze w zielonych beretach prezentują broń. Henryk Jabłoński przechodzi wzdłuż szpalier żołnierzy i składa wieńce z białych i czerwonych kwiatów. Na sztafietę wieńca napis: „Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Minuta ciszy dla uczczenia poległych w 14-letniej wojnie wyzwoleńczej i w walkach z kontrowersyjną kończy uroczystą ceremonię.

W pół godziny później rozpoczęło się posiedzenie polsko-angielskiej komisji mieszanej do

pracy współpracy gospodarczej. Obradom przewodniczyli premier Lopo do Nascimento i wicepremier Franciszek Kaim. Omawiano problemy dotyczące współpracy opartej na zasadzie wzajemnych korzyści, a zwłaszcza problemy współpracy w dziedzinie rybołówstwa. W sobotę wieczorem w sali posiedzeń Komitetu Centralnego MPLA — Partii Pracy prezydent Anglii Agostinho Neto z małżonką podejmował obiadem przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i jego małżonkę. Ze strony polskiej przybyli osobistości towarzyszące Henrykowi Jabłońskiemu podczas wizyty w Anglii, a ze strony gospodarzy premier Lopo do Nascimento, członkowie Biura Politycznego i sekretariat KC MPLA — Partii Pracy oraz członkowie rządu angielskiego.

Podczas obiadu, który upłynął w bardzo serdecznej atmosferze, Agostinho Neto i Henryk Jabłoński wygłosili przemówienia. (P)

Przemówienia podczas przyjęcia

Witał przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego prezydent Anglii Agostinho Neto podkreślił wole narodów oraz partii Anglii i Polski umacnianie więzów przy-

Solidarność w walce

Od naszego specjalnego wysłannika ANDRZEJA ŚWIECKIEGO

Luanda, 3 grudnia W sobotę, podczas przyjęcia wydanego przez prezydenta A. A. Neto z małżonką na cześć H. Jabłońskiego i małżonki, przewodniczący delegacji polskiej odpowiadając na przemówienie prezydenta Anglii, Agostinho Neto powiedział m.in.:

„Naród polski, który ponad wiek uczył o odyskaniu swego, niepodległego państwa, to pełni jest świadomą ceną, jaką naród angielski zapłacił za swoje wyzwolenie. Świadom jest tego, że pojął się niepodległości i suwerenności Anglii na mapie świata było wielkim wydarzeniem nie tylko dla narodu angielskiego, lecz również całej Afryki. Był to prawdziwy akt sprawiedliwości dziełowej. Wierzymy, że jego przyjęcie, Toruńskiego Prezydencja, nawet w najtrudniejszych chwilach swego życia. To przecież w 1960 r. w libijskim więzieniu pisaliście: „Na naszą ziemię, czerniącą od kawy, białą od bawełny, zieloną od kukurydzy — musimy powrócić”. Historia w pełni przyznała Wam rację. Niech więc i nam, przybyłym z dalekiego kraju, wolno będzie złożyć hołd wszystkim patriotom angielskim, którzy oddali życie w walce z kolonializmem, z agresorami zewnętrznymi i wewnętrzными wrogami, w długim, wieloletnim wyścigu, wymagającym boju o wolność, niepodległość, o postępowy rozwój Anglii!”

Słowa te, odebrane z głębokim i widocznym wzruszeniem, połączono też z słowami: „Jako wyraz solidarności dalekiej Polski z umęczonym krajem, któremu przyszło teraz walczyć o utrzymanie z trudem uwolnionej wolności”. Z notami reorterskiego wywołanie słowa, które przemówił A. Neto wypowiedział, w kwietniu ub.r., podczas swego pobytu w Warszawie, Świądzą (D) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Mengistu Haile Mariam przybędzie z oficjalną wizytą przyjaźni do Polski

(P) Na zaproszenie najwyższych władz PRL w pierwszej połowie grudnia br. z oficjalną wizytą przyjaźni przybędzie do Polski przewodniczący Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej, przewodniczący Rady Ministrów i naczelny dowódca armii Rewolucyjnej Socjalistycznej Eritreji — Mengistu Haile Mariam. (PAP)

Minister spraw zagranicznych PRL z oficjalną wizytą w Indonezji

JAKARTA (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Bogdan Moszkiewicz pisze: minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek przybył 1 bm. do 6-milionowej metropolii Republiki Indonezji — Jakarty.

Jest to pierwsza oficjalna wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych w Indonezji w historii stosunków między obu krajami.

Po dekoracji tradycyjnym wieńcem z kwiatów min. Wojtaszek przekazał licznym przedstawicielom prasy, radia i tv wyrazy sympatii i przyjaźni dla narodu indonezyjskiego. Emil Wojtaszek podkreślił bogate tradycje współpracy Polski i Indonezji zarówno w dziedzinie stosunków dwustronnych, politycznych, gospodarczych i kulturalnych, jak też współdziałania na arenie międzynarodowej

na rzecz pokoju, odprężenia oraz eliminowania przeszkód stojących lub mogących pojawić się na tej drodze. (C) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

O wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju W poniedziałek - debata nad inicjatywą Polski

NOWY JORK (PAP). Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki pisze: Odpowiadając na pytania dziennikarzy na temat stanu prac nad polską inicjatywą w sprawie deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, stały przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Henryk Jaroszek poinformował, że zakończona została niezmierzona i istota, najbardziej intensywna i pracowita faza działań naszej delegacji na rzecz przyjęcia deklaracji na bieżącej sesji zgromadzenia, na podstawie projektu deklaracji zgłoszonego przez Polskę w końcu września br. Delegacja polska przeprowadziła szerokie konsultacje z delegacjami innych państw i grup państw.

Celem tych konsultacji było wypracowanie takiego tekstu deklaracji, który utrzymując w pełni merytoryczną treść i zakres idei Edwarda Gierka o wychowaniu do pokoju, uwzględniłby stanowiska, proponujące sugestie jak największej liczby delegacji, zapewniając możliwości najszerzej oparcia dla inicjatywy. Wydało się, że mimo nie zawsze łatwych warunków swej cyfry ONZ, zadanie to zostało wykonane.

W poniedziałek w Komitecie Politycznym rozpoczyna się debata nad jednym z najważniejszych punktów porządku dziennego XXXIII sesji, dotyczącej realizacji deklaracji o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego. Polska inicjatywa, z uwagi na swój polityczny charakter, rozpatrywana będzie w ramach tego tematu. (D) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Sukces Janusza Peciaka w Londynie



(P) Nasze piłkarki ręczne po zwycięstwie w piątek nad reprezentacją RFN 16:15 zakwalifikowały się do półfinału mistrzostw świata. Fot. CAF

(P) Janusz Peciak został zwycięzcą „mistrzostw mistrzów” w pięcioboju nowoczesnym, jednodzielnym imprezie, która w niedzielę odbyła się w Londynie. Polak wyprzedził Laszlo Horvatha (Węgry) i Daniela Masale (Włochy).

Wojciech Fibak pokonał po pokazywanym meczu Toma Okke-

ra 3:6, 7:6, 6:3, 6:3. Holender został w tym spotkaniu kontuzjowanego Bjoerna Borga (Szwecja).

W trzecim meczu eliminacyjnej grupy „C” mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet, Polska przegrała z Węgrami 14:21 (9:12).

Józef Łuszczyk rozpoczął starty od zwycięstwa nad krajowymi rywalami. Wygrał on bieg na 11 km na Cyrhli koło Zakopanego.

W ostatnim meczu przed wyjazdem do Wrocławia na spotkanie rewanżowe Pucharu UEFA ze Śląskiem, piłkarze Borussia Moenchengladbach przegrali z Herthą BSC 0:2.

Mroźno w całym kraju

Obfite opady śniegu na południu Informacja własna

(P) Obszar Polski znalazł się pod wpływem rozległego układu wyżowego z ośrodkiem nad środkową Skandynawią. Nastąpił gwałtowny spadek temperatury. 7 st. mrozu notowano w Białymstoku, Terespolu i we Włodawie. W Warszawie termometry wskazywały w niedzielę minus 5 st. (z europejskich stolic zimniej było tylko w Moskwie minus 12 st., w Helsinkach minus 13 st., w Sztokholmie minus 6 st.). W niedzielę na południe tylko na Wybrzeżu Zachodnim (w Świnoujściu, Kołobrzegu i Łebie) notowano dodatnią temperaturę, na pozostałym obszarze kraju temperatura była poniżej zera.

W górach zapanowała śnieżna i mroźna zima. Na Kasprowym Wierchu pokrywa białego puchu sięga 51 cm (temperatura minus 8 st.), na Myślenickich Turniach 54 cm śniegu, na Hall Gasteinowej 33 cm, w samym Zakopanem 30 cm. W okolicy Tatry w dolnej części w sobotę (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Kartka dnia Chwała górnikom



Fot. S. Jakubowski

tych w świecie, które mają najmniej wypadków. A to ma swoją zasadniczą wymowę. Świadczy o coraz lepszych warunkach pracy. Świadczy o trosce partii i rządu. Ogromne środki przeznaczane na poprawę warunków pracy w kopalniach, na lecniczo i opiekę zdrowotną, rekreację i infrastrukturę osiedli i miast górniczych.

Wybudowane i zmodernizowane w Polsce Ludowej kopalnie wzbudzają podziw cudzoziemskich specjalistów i nie tylko. Nasza górnictwa, polska myśl techniczna promieniuje dziś na cały świat. Polscy specjaliści modernizują i rozbudowują kopalnie we Włoszech, a we Francji głębi się szły o dalsze 400 metrów (kopalnia węgla SIMON-3), instaluje polskie urządzenia, prowadzi roboty wykonawcze trzech podziemi. Także we Francji uczestniczymy w budowie kopalni fluorytu — Haut du Thém. Polska jest od kilku lat stałym dostawcą wyposażenia górnictwa dla całego kopalnictwa zreszłego w Banco Minerio de Bolivia. Można by długo pisać o ekspozycji polskiej górnictwa myśli technicznej do Kolumbii, Wenezueli, RFN, ZSRR, Jugosławii, NRD, Austrii, Meksyku, Indii i innych krajów.

Polskie górnictwo stanowi obecnie w świecie forpoczcie postępu i nowoczesności. A przecież w czasach coraz większego zapotrzebowania na paliwa, wyzyskiwania się złóż ropy i gazu ziemnego, miejsce i znaczenie węgla rośnie z roku na rok. Brac górnictwa w pełni rozumie jak ważne i odpowiedzialne zadanie na niej spoczywa. Górnicy zawsze byli, są i będą najbardziej ofiarną, zaangażowaną i patriotyczną częścią polskiej klasy robotniczej. Dziś cięśza się ze swych dużych dokonań i przygotowują się do jeszcze trudniejszych zadań. W przyszłym roku po raz pierwszy w dziejach polskiego górnictwa wydobycie węgla kamiennego ma przekroczyć próg dwustu milionów ton węgla. Życzymy tego sukcesu z całego serca. Chwała górnikom!

TAP

(P) Dzieje 35 lat Polski Ludowej związane są nierozdzielnie z górnictwem. Wertując kartki dziejów najnowszych trafiamy na wydarzenia i fakty świadczące dobitnie o tym, czym był i jest węgiel dla nas. Gdy kraj był zniszczony pożogą wojenną, gdy doskwierał głód i chłód — górnicy jako jedni z pierwszych uruchamiali zakłady wydobywcze, wyrывая łopatom i kilofami kęśiska węgla. To oni orzali tysiące domów, dostarczali już w 1945 roku ponad 27 mln ton węgla kamiennego. Można było nie tylko ugotować strawę, upiec chleb, ale otrzymać energię elektryczną dla maszyn w fabrykach.

W trudnych czasach odbudowy kraju właśnie górnicy — Pstrowski — porywa swym wezwaniem do wysiłku pracy ty-

Próba ustanowienia nowego systemu walutowego Kolejny szczyt „dziewiątki” EWG

Od stałego korespondenta LESZKA KOŁODZIEJCZYKA

Paryż, 3 grudnia

(P) Dwudniowy szczyt przywódców dziewięciu krajów Wspólnego Rynku, który zbiera się w poniedziałek w Brukseli ma doprowadzić do ustanowienia nowego zachodnio-europejskiego systemu walutowego od nowego roku.

Zadaniem tego regionalnego systemu byłoby stworzenie wieloletniej stabilizacji kursów w walutach państw członkowskich, niezależnie od wahań dolara. Miara odniesienia miałyby być umowna europejska jednostka walutowa, określona skrótem (E) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Centrałne uroczystości Górniczego Świeta

Górnicy trud, jego owoce dobrze służą Polsce są jej chlubą i źródłem siły Przemówienie Piotra Jaroszewicza w Katowicach

**Szanowni towarzysze!
Bracia górnicy!**

Stało się już tradycją, że w przeddzień Waszego święta, tak uroczyste obchodzonego jak Polska długa i szeroka, dekorujemy wysokimi odznaczeniami państwowymi najbardziej wyróżniających się ludzi węgla, miedzi, cynku, ropy i gazu, rud i innych kopalni, że odznaczamy górników, techników i inżynierów, a także członków kierowniczych kolektywów kopalni, zjednoczeń i placówek naukowo-technicznych, działaczy partyjnych, związkowych i młodzieżowych. Wyrazem czci i szacunku, jakimi darzymy Waszą wielką górnica rodzinę, są również odznaczenia przyznawane matkom, które wychowały do pracy w górnictwie trzech lub więcej synów, kształtując ich umysłowość i charakter w duchu umiłowania ojczyzny, poszanowania zawodu i obywatelskich obowiązków.

Raduję to, że dzisiejsza uroczystość, zgromadziła Was — drodzy przyjaciele — w tej pięknej hali w tak licznych gronach. Pozwólcie, że w imieniu Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz osobiste towarzysza Edwarda Gierka przekazuję odznaczeniom, a wraz z nimi wszystkim ludziom górnictwa status — czołowego oddziału polskiej klasy robotniczej — najserdeczniejsze pozdrowienia oraz wyrazy uznania i szacunku.

Podziela te uczucia i stosunek do Was całe społeczeństwo. Działacie wszak na najważniejszych odcinkach gospodarki, na głównym froncie budownictwa socjalizmu. Wasz górnictwa trud, jego owoce z roku na rok obfitsze i bardziej okazałe, mają ogólnonarodowy wymiar i znaczenie, dobrze służą Polsce, są jej chlubą i źródłem siły.

Pierwszoplanowa rola górnictwa

Drodzy towarzysze!

Górnictwo stało się w Polsce Ludowej przemiałem narodowym, o wysokim, liczącym się w skali światowej poziomie techniki, organizacji, wydobywania i warunków i bezpieczeństwa pracy. Jest ono i pozostanie podstawą gospodarczego rozwoju kraju, doniosłym czynnikiem osiągnięcia społecznych celów polityki partii i państwa nakreślonej na VI Zjeździe na VII Zjeździe PZPR. Węgiel przesądza o naszym bilansie paliw i energii. Czyni silną naszą pozycję w handlu i współpracy międzynarodowej. Umocnił, dopłynęły nowe technologie surowców i materiałów, a także towarów przeznaczonych na rynek. Węgiel znaczący też coraz więcej w rozwoju polskiej chemii.

Z inspiracji i pod politycznym kierownictwem partii, dzięki Waszej pracy, wspieranej przodującą techniką i coraz lepiej organizowanej przez naszą nowatorstwa kadrę inżynierską,

Przyszłość centrum przemysłowego

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wydobywanie węgla kamiennego, które w br. przekroczy 192 mln ton, zwiększy się w ciągu najbliższych kilkunastu lat do 240 mln ton. Intensywny rozwój górnictwa nastąpi przede wszystkim na południu GOP, w rejonie Rybnickiego Okręgu Węglowego i w okolicach Pszczyny. W budowie znajdują się już nowe kopalnie m.in. Swierklany, Suszec, Kaczyce, Czerwona. Plan perspektywiczny przewiduje, że w 1990 r. na terenie woj. katowickiego w eksploatacji znajdować się będą 65 kopalń węgla. Czynnikiem wpływającym zasadniczo na wzrost wydajności w górnictwie, jest wprowadzany w latach 1978-1982 czterobrygadowy system pracy, korzystny zarówno dla produkcji, jak i dla załóg górnictwa.

Drugim obok górnictwa najważniejszym elementem rozwoju są dokonujące się w nieślabącym tempie przemiany hutnictwa żelaza i stali. Huta Katowice, która w latach 1978-1983 osiągnie II etap rozbudowy, umożliwi modernizację większości spośród istniejących starych hut. Produkcja stali wzrosła do 1990 r. niemal trzykrotnie w porównaniu z wynikami 1975 r. (z 5,3 mln ton do ok. 15 mln ton). Jednocześnie następować będzie modernizacja i rozbudowa koksoownictwa, górnictwa i hutnictwa metalu nieżelaznych, przemysłu motoryzacyjnego i przemysłu maszyn budowlanych, nowoczesnego przetwórstwa.

Modernizacja i rozbudowa przemysłu zlokalizowanego na terenie woj. katowickiego ma znaczenie ponadregionalne, jest pochodną strategii rozwoju gospodarczego kraju. Równocześnie zaś — co plan perspektywicznego rozwoju woj. katowickiego mocno akcentuje — roz-

Uroczyste obchody „Barbórki”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Długo nie milknąca owacją powitano i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Serdeczne powitanie zgromadzenia premierowi — Piotrowi Jaroszewiczowi.

Na akademii przybyli również członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Zdzisław Grudzień, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Stefan Olaszowski, Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Lukaszewicz, Alojzy Karkosza.

Obecni są: wicepremier Tadeusz Rybka, gospodarze wielkopolskiego regionu, pierwszy sekretarz wojewódzkich instancji partyjnych z głównych okręgów górniczych kraju.

Przybyli konsulowie generalni: ZSRR w Krakowie — Iwan Korczma i CSRS w Katowicach — Michał Mały.

Orkiestra gra hymn państwowy, a następnie — hymn górnictwa. W imieniu zgromadzonej górnictwa przewodził Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników — Jan Leś.

Następnie głos zabiera minister górnictwa — Włodzimierz Lejczak, meldując i sekretarzowi KC PZPR o wysiłkach efektywności pracy załóg wszystkich galezi polskiego przemysłu wydobywczego, co wiąże się z postępowaniem techniki i organizacji, z szerokim wdrażaniem do praktyki górniczej osiągnięć nauki i myśli konstruktorów, z upowszechnianiem doświadczeń przodujących kolektywów. Wraz ze wzrostem wydobywania kontynuowano proces modernizacji kopalni, prowadzono budowę 5 nowych kopalni, głównie węgla kamiennego. Otwarta też została w br. droga do pokładów węgla na Lubelszczyźnie.

W realizacji programu dynamicznego rozwoju górnictwa nie zapomniano o stałej poprawie warunków socjalno-bytowych załóg — stwierdza minister. Staramy się w maksymalnym stopniu wywiązać z zadania poprawy warunków mieszkaniowych górniczych rodzin. Konsekwentnie realizujemy program skracania czasu pracy załóg kopalniowych, wdrażając system czterobrygadowy, który stwarza górnikom możliwości pełniejszego wypoczynku oraz poświęcenia więcej czasu na życie rodzinne. Wszystkie ambitne plany wiążemy ściśle z doskonaleniem bezpieczeństwa pracy, utrwalając pozycję polskiego górnictwa w czołowie światowej również pod tym względem.

Mówca podkreśla, że intensywny rozwój w ostatnich latach polskiego górnictwa zawdzięcza dalekosiężnej polityce partii i decyzjom rządu oraz osobistemu zainteresowaniu i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Wyrażając wdzięczność za ogromną troskę i pomoc w działalności na rzecz stałej poprawy warunków pracy i życia górników, minister dziękuje także ogromnie rzeszy ludzi pracy w całym kraju — hutnikom, kolejarzom, pracownikom przemysłu maszynowego i chemii, żelaznicy i budownictwa, żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego, którzy niejednokrotnie szła górnikom z pomocą: ludziami nauki, których wkład w unowocześnianie górnictwa jest coraz poważniejszy.

W imieniu polskich górników W. Lejczak przekazuje gorące

pozdrowienia górnikom radzieckim i górnikom innych krajów socjalistycznych, z którymi rozwijamy owocną współpracę.

Mówca informuje, że w odpowiedzi na apel Edwarda Gierka o podjęcie inicjatywy obywatelskiego czynu na 35-lecie Polski Ludowej górnicy już w listopadzie br. znacznie przyspieszyli rytm pracy, dając krajowi dodatkowo ponad 100 tys. ton węgla, tj. tyle ile wynosiło ponadplanowe wydobycie w ciągu 10 poprzednich miesięcy roku. Tegoroczne napięte zadania wykonają oni z nadwyżką ok. 400 tys. ton węgla.

Mówca zapewnia, że do realizacji zadań przyszłego roku, wynoszących 200,4 mln ton węgla, a więc aż o 8 mln ton wyższych, załogi są dobrze przygotowane. Kolektywne górnictwo nie ustana w wysiłkach na rzecz dalszego doskonalenia gospodarności, poprawy jakości węgla, aby jak największym osobistym wkładem powitać jubileusz 35-lecia Polski Ludowej.

Wśród gorących oklasków zabiera głos i sekretarz KC PZPR — Edward Gierek (tekst przemówienia na str. 3).

Zbliża się uroczysty moment. W uznaniu zasług dla kraju, na wniosek Sekretariatu KC PZPR, Rada Państwa przyznała odznaczenia państwowe 7 zakładom przemysłu węglowego. Do dekoracji Orderami Sztandaru Pracy i klasy występują poczytane szanowne: kopalni „Anna” w Rybnickim Okręgu Węglowym — uzyskującej szczególnie szybki wzrost wydobywania; kopalni „Jawisz” w Bedlinie — zakładu o rewolucyjnym tempie, szczytując się wybitnymi osiągnięciami w wydajności pracy; kopalni „Knurow” w Katowicach, która w ciągu 34 lat Polski Ludowej zawsze przekraczała planowe zadania; kopalni „Mysłowice” — jednego z najstarszych zakładów w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym, wyróżniającego się szybkim postępowaniem technicznym; kopalni „Pokój” w Rudzie Śląskiej — przodującej w eksporcie węgla; przedsiębiorstwa robót górniczych w Sosnowcu, którego załoga w ciągu 30 lat przekazała kopalniom 24 poziomu wydobywcze.

Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymuje załoga przedsiębiorstwa montażu urządzeń elektrycznych w Katowicach — największej jednostki elektromontażowej w kraju, wnoszącej duży wkład w budowę i modernizację górnictwa oraz eksport myśli technicznej.

Aktu dekoracji dokonał Edward Gierek w towarzystwie Piotra Jaroszewicza, Zdzisława Grudzień, Włodzimierza Lejczaka i Jana Lesia.

W imieniu odznaczonych załóg górniczych podziękowanie złożył Józef Kabus — sztygar oddziałowy kopalni „Pokój”. Podkreślił on, że górnicy zdają sobie sprawę, iż gospodarka potrzebuje coraz więcej węgla, że liczy się każda dodatkowa tona węgla dla przemysłu, dla ludności i na eksport. Zapewnił on Komitet Centralny partii i oświadczył i sekretarza KC, że tak jak dotychczas górnicy nadal będą przodować w pracy.

Następuje uroczysty moment dekoracji. Honorowe tytuły „Zasłużony górnik PRL” otrzymało 42 osobom (listę podajemy na str. 3).

Ordery Sztandaru Pracy I klasy otrzymali: Mieczysław Dudzik — nadztygar kop. „Gliwice”, Józef Cebula — rębacz przodowy kop. „Barbara-Chorzów”, Eryk Matysiok — górnik strzałkowy kop. „Sombierki” i Mieczysław DąbIEL — sztygar zmianowy kop. „Barbara-Chorzów”.

Wreczone również 869 Orderów Sztandaru Pracy II klasy oraz 680 Złotych, Srebrnych i Brązowych Krzyży Zasługi.

Wzruszającym momentem była dekoracja Złotym Krzyżem Zasługi 6 matek, które wychowały na górników trzech lub więcej synów. Ten piękny zwyczaj honorowania matek górników wszedł już na stałe do tradycji „barbórkowego” święta.

Za wysokie wyróżnienia w imieniu odznaczonych podziękował Mieczysław Dudzik — nadztygar kop. „Gliwice”. Zapewnił on, że górnicy wierni tradycjom swojego zawodu, ofiarnej, rzetelnej i sumiennej służby ojczyźnie, nadal nie będą szczędzić sił dla pełnej realizacji zadań stawianych przed polskim przemysłem wydobywczym. Zapewniamy — powiedział — towarzysza Edwarda Gierka, że tak jak zawsze spróbujemy naszym obowiązkiem.

Ze skupieniem przybliżył zebrał słowa Anny Krzak, której trzy synowie pracują w kopalni „Kazimierz-Juliusz”. Zasadnicze wyróżnienia matek górniczych rodzin — powiedziała ona — są dowodem wielkiej troski, jaką władza ludowa otacza naszą rodzinę, świadectwem polskiej miłości. W serdecznych słowach podziękowała ona partii i państwu za pomoc w wychowywaniu dzieci na prawych obywateli socjalistycznej ojczyzny.

Uroczystość dekoracji zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

ANNA LUBIEJEWSKA

Ochrona zdrowia i życia górników

Drodzy towarzysze i przyjaciele!

Terażniejszość i przyszłość polskiego przemysłu węglowego mają mocne oparcie zarówno w przesłankach materialno-technicznych, jak i w ludzkiej świadomości. Z własnego doświadczenia wiecie najlepiej, jak głęboko sięga rekonstrukcja techniczna Waszego przemysłu, jak szerokim frontem postępuje — zwłaszcza ostatnimi laty — mechanizacja eksploatacji węgla i robót przygotowawczych. Cieszy, że nasze załogi górnicze, kadra inżynierska i ludzie nauki obrali za punkt honoru i zawodowej ambicji należyte, jak najbardziej efektywne wykorzystanie tej wielkiej nowoczesnej techniki, jaka stawia do ich dyspozycji socjalistyczne państwo.

Wiemy, że na pewno nie wszystkie potrzeby na węgiel są w pełni w kraju zaspokajane. Ale jesteśmy również świadomi tego, że nie zawsze gospodarzami węgłem należycie w przemyśle, transporcie, w oświacie, w gospodarstwach rolnych i domowych. Dlatego nie będziemy ustawać w wysiłkach, aby z dalszym zwiększeniem wydobywania i poprawą jakości szedł w parze żelazny reżim oszczędzania węgla i energii.

Możecie być przekonani, że partia i rząd dolażą ze swej strony wszelkich starań, aby we współdziałaniu ze związkami samorządu robotniczego czynili Waszą pracę coraz lżejszą i bardziej wydajną, aby górnicy trzcieli się zawsze należnym uznaniem społecznym i był godnie wynagradzani.

Szczególnie mocno leży nam na sercu wszystko co wiąże się z bezpieczeństwem i higieną i bezpieczeństwem pracy w górnictwie. Nie ma sprawy ważniejszej niż skuteczna ochrona zdrowia i życia górników. Nasz przemysł węglowy ma pod tym względem pozycję czołową. Nie możemy jednak na tym poprzestać. Wierzę, że wielkim środkiem, jakie przeznaczamy na ten cel, towarzyszyć będzie rosnąca obywatelska odpowiedzialność, która przyczyni się do wzrostu bezpieczeństwa i higieny w węglu i dla węgla — od nauki i kierownictwa administracyjnego — poprzez dobór po każdego zatrudnionego pod ziemią i na powierzchnię.

Gorące podziękowania

Dotychczasowe doświadczenia związane z czterobrygadowym systemem pracy, wprowadzanym w części kopalni, pozwalają żywić nadzieję, iż będzie można ten system upowszechnić i tym samym uzyskać dalszą

poprawę warunków socjalnych w górnictwie, czego pragniemy i czego szczerze Wam życzymy. Pozdrawiam Was serdecznie, drodzy towarzysze i przyjaciele, w imieniu i sekretarza KC PZPR — tow. Edwarda Gierka, członków Biura Politycznego, Sekretariatu KC i rządu. W przeddzień „Barbórki” przylmicie gorące podziękowania za Wasz ofiarny i owocny górnictwa trud. Pozdrawiam Was dzisiaj i z serca dziękuję za światło i ciepło, za wdatny wkład, jaki wnosicie w budowę polski socjalistycznej wszystkie polskie rodziny, a przede wszystkim nasz skarb największy — nasze polskie dzieci.

Niech żyje i rozkwita nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Niech żyje nam górniczy stan!

112 m szybu w miesiąc Sukces bytomskich brygad górniczych

(P) Kolejnym doskonałym rezultatem powitaliśmy doroczną „barbórkę” — górnicy z przedsiębiorstwa budowy szybów w Bytomiu. W nowo powstającym wydobywczym szybie składowym w kopalni „Zabrze”, brygady PBSZ w ciągu miesiąca — do 2 bm, wydrążyły 112 metrów szybu o przekroju 7,5 m w warunkach górotworu mroźnego.

Jest to najlepszy krajowy rezultat w tego rodzaju górniczej pracy. Sukces kolektywów kierowanych przez Mariana Chojnackiego jest wynikiem szczególnie ofiarnej pracy — kierowników zmian: Stanisława Rzepnickiego, Herberta Szymczyka, Henryka Brasela i Kazimierza Podgórnego oraz oddziałowego sztygara maszynowego Stanisława Pacha. (PAP)

„Oswajanie” turbozespołu w Kozienicach

(P) Jak już informowaliśmy, 1 grudnia br. po raz pierwszy w dziejach polskiej energetyki ruszył w elektrowni Kozienice blok energetyczny o mocy 500 megawatów.

Już kilka godzin po uruchomieniu turbogenerator osiągnął szybkość eksploatacyjną. 2 bm. przystąpiono do serii prób warunkujących włączenie wytworzonego przez blok prądu do państwowej sieci energetycznej. Stopniowo będzie się zwiększać moc poczynająca od 100 megawatów. To „oswajanie” turbozespołu potrwa co najmniej przez kilka tygodni. (P)

okresie 1976-1990 milion nowych mieszkań. Plan części z planowanego na terenie woj. katowickiego nowego budownictwa to domki jednorodzinne. Całość przedsięwzięcia — już rozpoczęta — jest niezmierznie trudna do przeprowadzenia w regionie, który z racji nagromadzenia przemysłu nie dysponuje nadmiarem przestrzeni nadających się na lokalizację nowych osiedli ani też odpowiednią ilością sił wykonawczych. Z realizacją planu budownictwa wiąże się również skomplikowane problemy zaopatrzenia w wodę, ciepło, energię elektryczną i gaz.

Przyjęte rozwiązania zakładają z jednej strony przebudowę starych dzielnic, z drugiej zaś koncentrację budownictwa mieszkaniowego w obrębie ok. 30 skoncentrowanych placów budowy, planujących nowe osiedla na obrzeżach miast, w odległości odległości od obiektów przemysłowych z uwzględnieniem sprawnych połączeń komunikacyjnych. Wśród tych wielkich, przyszłościowych osiedli plan perspektywiczny wymienia m.in. dzielnicę Katowice-Poludnie, Czeladź-Groździe, Bytom-Radzionków. Równocześnie dalszej modernizacji poddane zostaną nadmierznie przeciążone szlaki komunikacyjne kolejowe i drogowe.

Plan perspektywiczny przewiduje gruntowną modernizację układu komunikacyjnego uwzględniając przewozy towarowe i ruch pasażerski. Wśród nowych dróg o znaczeniu lokalnym można wymienić np. trasę średnicową, tramwajową, drogową wodoczną przez Gliwice — Zabrze — Rudę Śl. — Chorzów — Katowice. W celu usprawnienia kolejowych przewozów pasażerskich planowane jest stworzenie systemu tzw. kolejowego ruchu regionalnego, a następnie budowa Śląskiej Kolei Regionalnej. Jej koncepcja będzie dostosowana do najbliższych potrzeb mieszkańców GOP. Wiadomo bo-

wiem, że sprawnie działająca komunikacja — podobnie jak własne, komfortowe mieszkanie na użytek każdej rodziny — będzie określać przyszłość

standard życia

ogółu mieszkańców przemysłowego centrum. Czas zużywany na dojazdy do pracy, dostępność podstawowych usług i możliwość korzystania z propozycji instytucji kulturalnych, przewidziany model spędzenia czasu wolnego — oto zespół zagadnień, które przedstawiano w planie perspektywicznego rozwoju woj. katowickiego, postulującą znaczną rozbudowę infrastruktury społecznej. Katowickie posiada obecnie zaledwie 1,1 miejsc w teatrze wobec średniej krajowej 1,8. W planie przewidziano potrzebę 3-krotnie wzrostu bazy kulturalnej. Role głównych ośrodków obsługi ludności pełnić będą miasta: Katowice, Gliwice, Bytom, Sosnowiec, Będzin i Rybnik. Ponadto powstaną nowe ośrodki wspomagające.

Zasadniczym walorem planu jest zwrócenie uwagi na całościowy problem wielkopolskiego regionu oraz fakt, że w podstawowych dziedzinach przewidywane procesy rozwojowe już się rozpoczęły. Pierwszym przykładem świadczącym o rozwoju przemysłu są nowe kopalnie i Huta Katowice. Dowodem kolejnym — nowoczesne budownictwo mieszkaniowe z takimi miastami, jak: Tychy, Jastrzębie, Zory. Także temat niezmierznie ważny dla obecnych i przyszłych mieszkańców woj. katowickiego — problem odnowy i kształtowania środowiska naturalnego jest już od dłuższego czasu rozwiązywany. Wprawdzie stopień zanieczyszczenia powietrza i wód wciąż jeszcze znacznie przewyższa na tym terenie dopuszczalne wskaźniki, ale zaplanowane i realizowane inwe-

stycje służące poprawie warunków środowiskowych rokują korzystne zmiany. Plan perspektywiczny przewiduje w okresie 1976-1990 budowę i modernizację blisko stu oczyszczalni ścieków, trzynastę spośród nich znajduje się już w stadium realizacji.

W ciągu minionego dziesięciolecia w obrębie woj. katowickiego powstało ponad 100 ośrodków Leśnego Pasa Ochronnego. Ta baza rekreacyjna stworzona społecznym wysiłkiem na użytek ludzi pracy będzie w dalszym ciągu rozwijana. Dzięki temu autorzy perspektywicznego planu mogli stwierdzić, iż około 1990 r. w woj. katowickim potrzeby w zakresie wypoczynku codziennego będą zaspokojone w 100 proc. Posiadane ośrodki LPO — według obliczeń — wystarczą też dla 56,3 proc. zwolnionych wycieczek sobotnio-niedzielnich.

Pojęcie Leśnego Pasa Ochronnego w sformulowaniu planu uległo znacznemu rozszerzeniu. Obejmuje on obecnie wszystkie zasoby leśne województwa oraz doliny rzek i wód otwartych, tworzące system obszarów chronionych. Obok funkcji bioklimatycznych i rekreacyjnych lasy LPO stanowią będą naturalny element porządkujący układy przestrzenne. Nie znaczy to wcale, że Śląsk około roku 1990 stanie się „oazą zieleni”, jak się niekiedy górnolotnie mówi. Ilość lasów przypadająca obecnie na 1 mieszkańca woj. katowickiego jest 4,5-krotnie mniejsza od średniej krajowej. Jeżeli jednak wszystkie zaplanowane zmiany w krajobrazie przemysłowego centrum kraju zostaną urzeczywistnione będzie można stwierdzić, że region ten został w sposób racjonalny uporządkowany, co niewątpliwie wpłynie dodatnio na całokształt życia wszystkich jego mieszkańców.

ANNA LUBIEJEWSKA

Centralne uroczystości Górniczego Święta

Z odwagą, uporem i wytrwałością realizujemy ambitny program budowy siły Polski i pomyślności Polaków

Przemówienie Edwarda Gierka w Zabrze

Drodzy towarzysze górnicy!
Szanowni zebrani!

Przed wszystkim chciałbym Wam, a za Waszym pośrednictwem całej polskiej braci górniczej, przekazać w dniu Barbórki najserdeczniejsze pozdrowienia i najlepsze życzenia od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od Rady Państwa i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, od Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Przyjmijcie słowa wdzięczności i szacunku całego narodu za wytrwały, codzienny trud, za imponujące wyniki, jakie osiągniecie w wydobyciu węgla kamiennego i węgla brunatnego, rud miedzi, cynku i ołowiu, soli, siarki, surowców skalnych oraz innych kopalni. Polscy górnicy godnie kontynuują i rozwijają szlachetne tradycje górnicze, służąc ojczyźnie ze wszystkich swych sił. Wasza aktywna, zaangażowana postawa — patriotyzm i wierność klasowym ideałom — jest niezawodną podstawą i ostateczną polityką naszej partii. Pozwólcie wyrazić mi najwyższe dla Was uznanie i osobistą satysfakcję z przynależności do górniczego stanu.

Pragnę Wam także podziękować za odpowiedź na apel o uczczenie czynnem 35 rocznicy Polski Ludowej, z jakim zwróciłem się do całego narodu z trybuny sejmowej miesiąc temu. Wiem, że niełatwo przy napiętych zadaniach w górnictwie zdobyć się na dodatkowy wysiłek, lecz byłem przekonany, że tak jak zawsze pierwsi staniecie w potrzebie.

Pamiętam, drodzy towarzysze okres poprzędkający zjednoczenie Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej przed 30 laty tu, na Śląsku. 26 października 1948 r. na wieść o wyznaczeniu daty kongresu zjednoczeniowego na ogólnym wiecu w kopalni „Zabrze-Wschód” górnicy podjęli zobowiązanie o wykonaniu planu rocznego do 30 listopada. Wiedzie towarzysze, że nie było to sprawą łatwą. Wymagało bowiem w owym czasie podnie-

sienia wysokości dziennego wydobycia węgla na tej kopalni o jedną trzecią. Zobowiązanie wykonano przed terminem. Za przykładem załogi kopalni „Zabrze-Wschód” poszły załogi innych kopalni, hut i fabryk, poszła cała robotnicza Polska. I dziś w czynie na 35-lecie Polski Ludowej pójdą za Wami wszyscy, którym leży na sercu dobro ojczyzny.

Z myślą o niej, o ojczyźnie, o budowaniu lepszego życia Polaków podjęliśmy przed niespełna ośmiu laty wszechstronny program rozwoju. W jego urzeczywistnianiu osiągnęliśmy wiele, stopniowo rozwiązujemy problemy o żywotnym znaczeniu dla narodu. Ale obok osiągnięć naszym udziałem stały się też niepowodzenia, obok czynników sprzyjających napotkaliśmy przeszkody, często od nas niezależne.

Szczególnie ostatnie lata przyniosły pogorszenie wewnętrznych i zewnętrznych warunków rozwoju. Zaostriżyła się konkurencja na rynkach zagranicznych, zmniejszyły możliwości zakupu surowców niezbędnych dla naszego przemysłu. W kraju, z różnych przyczyn, niektóre dziedziny gospodarki pozostają w tyle.

W dalszym ciągu produkcja warunków na rynek nie nadąża za szybko rosnącym wzrostem potrzeb i dochodów społeczeństwa. Opóźnione jest w niektórych regionach wykonanie zadań budownictwa mieszkaniowego. Stwarza to określone napięcia i trudności, z którymi mamy wszyscy na co dzień do czynienia. Podejmujemy niezbędne kroki, aby rozwój tych dziedzin gospodarki, które hamują postęp w innych dziedzinach — przyspieszyć. Znajduję się między innymi wyraz w projekcie planu na rok przyszły. Trzeba jednak czasu zanim wyrównamy front, zanim w pełni zaowocuje ogromny wysiłek inwestycyjny dokonany w obecnej dekadzie. Wymaga to od całego społeczeństwa wzmocnionej dyscypliny, lepiej zorganizowanej, bardziej wydajnej, rzetelnej pracy, wymaga zrozumienia, wytrwałości i zaufania, wymaga poczucia odpowiedzialności za kraj.

społecznego pod względem asortymentu i jakości. Na te właśnie sprawy położyliśmy szczególny nacisk zwracając się do załóg o podjęcie czynu na 35-lecie Polski Ludowej.

Górnictwo, a zwłaszcza górnictwo węglowe, należy do tych dziedzin, w których każdy wzrost wydobycia jest nieocenioną pomocą dla kraju, pozwala lepiej zaspokoić potrzeby społeczeństwa, zwiększać produkcję w innych gałęziach przemysłu i eksport. Przemysł wydobywczy jest i będzie jednym z najważniejszych filarów rozwoju naszej gospodarki. Tym bardziej że w świecie występuje coraz silniej niedostatek surowców.

Dlatego Wasza praca, drodzy towarzysze górnicy, Wasze inicjatywy i czynny udział dla kraju tak wielkie znaczenie.

Przeznaczamy i przeznaczacie będziemy na górnictwo węgla, miedzi, siarki, cynku, ołowiu, soli i innych kopalni coraz większe środki. Budujemy nowe kopalnie w Rybnickim Okręgu Węglowym, w rejonie nadwiślańskim, zaawansowane są już prace w nowym lubelskim Zagłębiu Węglowym, rozbudowaliśmy nadal będziemy rozbudowywać zagłębie miedziowe. Mamy potężny potencjał przemysłu maszyn, narzędzi i sprzętu górniczego, nowoczesny system kształcenia kadr, reprezentujące wysoki poziom zaplecza naukowo-badawczego górnictwa. Coraz większą rolę w naszej współpracy z zagranicą odgrywają usługi górnicze.

Nasze górnictwo — szczerzymy się tym — należy do produjących w świecie. Nowoczesna, w większości polska, technika wspomaga skutecznie wysiłek załóg.

Przykładem tego jest osiągnięcie przez zespół ścianowy kopalni „Pokoń” wydobycia 6 tysięcy ton węgla na dobę i to nie jednorazowo, lecz codziennie od przeszło 2 miesięcy, a także imponujące rezultaty w drażeniu chodnika w kopalni „Kawtoł” i kopalni „Generał Zawadzki”.

Są tu wśród nas doświadczeni, zasłużeni górnicy, którzy pamiętają, że jeszcze na początku lat pięćdziesiątych produkcję rzędu 6 tys. ton na dobę osiągały nieliczne tylko kopalnie.

Nowoczesnym maszynom i urządzeniom towarzyszyć musi postęp w kierowaniu i zarządzaniu, dobre kolektywy, we wszystkich procesach produkcyjnych, tak by możliwe było dalsze ułatwianie ciężkiej pracy górnikom, czynienie jej bardziej bezpieczną.

Ważnym zadaniem jest także kształcenie kadr, reprezentujące wysoki poziom zaplecza naukowo-badawczego górnictwa. Coraz większą rolę w naszej współpracy z zagranicą odgrywają usługi górnicze.

Nasze górnictwo — szczerzymy się tym — należy do produjących w świecie. Nowoczesna, w większości polska, technika wspomaga skutecznie wysiłek załóg.

Przykładem tego jest osiągnięcie przez zespół ścianowy kopalni „Pokoń” wydobycia 6 tysięcy ton węgla na dobę i to nie jednorazowo, lecz codziennie od przeszło 2 miesięcy, a także imponujące rezultaty w drażeniu chodnika w kopalni „Kawtoł” i kopalni „Generał Zawadzki”.

Są tu wśród nas doświadczeni, zasłużeni górnicy, którzy pamiętają, że jeszcze na początku lat pięćdziesiątych produkcję rzędu 6 tys. ton na dobę osiągały nieliczne tylko kopalnie.

Ważnym zadaniem jest także kształcenie kadr, reprezentujące wysoki poziom zaplecza naukowo-badawczego górnictwa. Coraz większą rolę w naszej współpracy z zagranicą odgrywają usługi górnicze.

Nasze górnictwo — szczerzymy się tym — należy do produjących w świecie. Nowoczesna, w większości polska, technika wspomaga skutecznie wysiłek załóg.

Drodzy towarzysze!
Drodzy bracia górnicy!

Zawsze z radością przebywam wśród Was, za każdym razem cie-

szą się wspólnie z Wami zmianami, jakie zachodzą na Śląsku i w Zagłębiu. Nawigując do niedawnej 60 rocznicy odzyskania przez nasz naród niepodległości, chciałbym się podzielić z Wami pewną refleksją. Ziemia ta, która zawsze była ostoją polskości, różne przechodziła dzieje. Jej bogactwa przez stulecia służyły niemieckim najeźdźcom. Gdy po I wojnie światowej, w wyniku międzynarodowych przetargów próbowano ją Polsce odebrać, lud śląski trzykrotnie czynem powstańczym i serdeczną ofiarą krwi potwierdził swój związek z macierzą. Używano wtedy argumentów, że Polacy nie są zdolni do zagospodarowania bogactw kryjących się we wnętrzu śląskiej ziemi.

Dzisiejszy obraz Śląska i Zagłębia, osiągnięcia górnictwa, które są Waszym dziełem, zadają kłam tym sądom. Ale po to, by tak się stało, lud polski musiał wziąć władzę we własne ręce. Okres dwudziestolecia międzywojennego zapisał się na okrojonym terytorialnie Śląsku ne-

dzą i bezrobociem, masową emigracją za pracę i chlebem. Ograniczona klasowa polityka burżuazyjnych rządów skazała nasz kraj na osamotnienie i klęskę. To nasza partia, partia klasy robotniczej poprowadziła naród jedynie słuszną drogą, zapewniła mu udział w berlińskim zwycięstwie, budowała ustrojowe podstawy gospodarczego rozwoju, opierała całość państwa i bezpieczeństwo granic na przyjaźni, sojuszu i współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi.

W nowym sprawiedliwym kształcie ustrojowym rozwinęły się talenty i walory naszego narodu. Umiętnień i pracowitość Polaków uczyniły z socjalistycznej ojczyzny państwo silne i nowoczesne, cieszące się autorytetem w świecie, mające trwałe podstawy dalszego powolnego rozwoju. Jest w tym wielki wkład patriotycznego ludu Śląska i Zagłębia. Jest Wasz ofiarny trud.

Zawód górnik — zawodem ludzi śmiałych, pracowitych i odważnych, oddanych Ojczyźnie

Drodzy towarzysze!

Uchwali VI i VII Zjazdów naszej partii wytyczyły śmiały i ambitny program budowy siły Polski i pomyślności Polaków. Będziemy tą drogą konsekwentnie iść naprzód, przełamując trudności, rozwijając kraj, podnosząc poziom życia naszego narodu. Górnicy z własnego doświadczenia, z konieczności codziennego zmagania się z oporną przyrodą, wiedzą, ile odwagi, siły woli i charakteru, uporu i wytrwałości trzeba, by osiągnąć ambitne zamierzenia. Wierzę, że stać nas Polaków, na odwagę, upór i wytrwałość, by kontynuować podjęte dzieło wbrew trudnościom i przeszkodom.

Chciałbym Was zapewnić, że nasza partia i jej Komitet Centralny, ludowa władza czynić będą nadal wszystko co możliwe, by z pożytkiem dla narodu rozwijało się polskie górnictwo, utrzymywało swoją produkcyjną pozycję w świecie, by systematycznej poprawie ulegały warunki waszej pracy i życia.

Znając Was, jestem przekonany, że ze swej strony nie będziecie szczędzić sił, by najlepiej służyć krajowi.

Zyczę Wam, moi kochani, z okazji górniczego święta, powodzenia w pracy i w domu. Zyczę szczęścia Waszym matkom, żonom i dzieciom.

Wam, zasłużeni dla Polski górnicy, weterani górniczego trudu, zyczę dobrego zdrowia i wielu pięknych lat życia.

Młodzieży górniczej zyczę, byście szli śladem swych ojców, kultywowali piękne cechy zawodu górniczego, zawodu ludzi śmiałych, pracowitych i odważnych, oddanych Ojczyźnie. Pozdrowmy razem wszystkich, których praca pomaga górnikom w wykonywaniu codziennych zadań — kolejarzy i transportowców, załogi przedsiębiorstw produkujących maszyny i urządzenia górnicze, pracowników nauki związanych z górnictwem i pracowników górniczej służby zdrowia.

Drodzy Towarzysze, jeszcze raz za Waszym pośrednictwem składam podziękowanie wszystkim górnikom za wzorowe wykonywanie zadań, za to co robicie dla kraju.

Niech żyje
nasza socjalistyczna Ojczyzna
— Polska Ludowa!

Niech żyje nam górniczy stan!

Poprawa gospodarności jednym z głównych zadań nas wszystkich

W obecnych warunkach na czoło zadań wysuwa się poprawa gospodarności — sprawy związane z o-

szczędnością czasu, materiału i energii, obniżką kosztów, dostosowaniem wyrobów do zapotrzebowania

Zasłużeni górnicy PRL — 1978 r.

(P) Jan Barchański — górnik przodowy kopalni „Manifest Lipcowy”, Józef Choryza — górnik strzałowy kopalni „Walbrzych”, Feliks Francuz — cięśla górniczy kopalni „Szombierki”, Jan Gajoch — górnik przodowy Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Mysłowicach, Mirosław Gęborek — sztygar oddziałowy kopalni „Zabrze”, Franciszek Głowacki — górnik przodowy kopalni „Jaworzno”, Józef Gorzkowicz — ślusarz dolowy w Kombinacie Górniczo-Hutniczym Miedzi i Węgla, Edmund Gronowski — górnik strzałowy kopalni „Sośnica”, Eugeniusz Jabłoński — górnik Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Sosnowcu,

Franciszek Kampa — górnik przodowy kopalni „Anna”, Edward Kaworowski — górnik budowniczy kopalni „Generał Zawadzki”, Aleksy Klepczyński — górnik strzałowy kopalni „Gottwald”, Gerard Kotara — nadztygar górniczy kopalni „Barbara — Chorzów”, Józef Kowal — górnik przodowy kopalni „Dymitrow”, Jan Kozłara — nadztygar maszynowy kopalni „Bolesław Smiały”, Mieczysław Krawczyk — nadztygar górniczy kopalni „Wujek”, Stefan Kwaśniak — górnik przodowy kopalni „Czerwona Gwardia”, Józef Libner — sztygar oddziałowy wydobywczego kopalni „Victoria”, Józef Lichota — górnik kombajnista kopalni „Janina”, Edward Łabędź — ślusarz dolowy kopalni „Grodziec”, Józef Malczyk — górnik strzałowy kopalni „Siersza”, Jan Mik — górnik strzałowy kopalni „Powstańców Śląskich”, Władysław Mróz — górnik strzałowy kopalni „Gliwice”, Józef Mrzygłód — górnik przodowy kopalni „Nowy Wirek”, Mi-

kołaj Myma — górnik strzałowy kopalni „Makoszowy”, Tadeusz Nowicki — górnik przodowy kopalni „Andaluzja”, Hubert Owkiewa — instruktor strzałowy kopalni „Śląsk”, Józef Paluch — sztygar oddziałowy pomocniczego w kombinacie

górnico-hutniczym cynku i ołowiu „Bolesław” w Bukowno — kopalnia „Pomorzany”, Władysław Patucha — górnik kopalni „Komuna Paryska”, Alojzy Piechaczek — górnik przodowy kopalni „Chwałowice”, Antoni Rak — górnik kopalni „Rymer”, Henryk Rodzoch — górnik strzałowy Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Bytomiu, Jan Rosłowski — górnik przodowy kopalni „Ziemowit”, Władysław Rus — dyrektor kopalni „Silesia”, Tadeusz Skotniczny — reżysjer kombajnista kopalni „Wiercok”, Adam Szczurowski — naczelnik dyrektor Głównego Instytutu Górniczego,

Henryk Tabaka — instruktor strzałowy kopalni „Siemianowice”, Bolesław Trzcionka — górnik kopalni „Thorez”, Ludwik Urbanek — górnik kopalni „Jastrzębie”, Józef Walisko — dyrektor techniczny Zabrzeńskiego Zjednoczenia PW, Alojzy Wowra — górnik przodowy kopalni „Moszczenica”. (PAP)

W całej Polsce

(P) 3 bm. w przeddzień tradycyjnej „Barbórki” dzwinki górniczego hymnu „Górnicy stan — niech nam żyje” rozlegały się we wszystkich ośrodkach polskiego górnictwa. W kopalniach węgla kamiennego, brunatnego, rud metali nieżelaznych, soli, siarki i innych bogactw naszej ziemi na uroczystych spotkaniach zakładowych zgromadzili się najliczniejsi pracownicy przemysłu wydobywczego. Jubileusz członkowie brigad pracy socjalistycznej, inicjatorzy i realizatorzy czynów produkcyjnych i społecznych, a także ich rodziny.

Wśród górników 100-letniej kopalni „Dymitrow”, która wydobyla w br. prawie 4,5 mln t węgla, w tym przeszło 11 tys. ton ponad plan, przebywali reprezentanci ziemi tarnowskiej. Obecna była także delegacja bułgarska z ambasadorem Bułgarii w Polsce — Iwanem Nedewem. Produkcję górnicy kopalni udekorowani zostali pod-

czas spotkania odznaczeniami państwowymi.

Na zakładowych uroczystościach „barbórkowych” m. in. w kopalni „Mysłowice” i „Anna”, przebywali m. in. goście z woj. chełmskiego. Wśród górników zabrzańskich kopalni, w której przed przeszło 30 laty Wincenty Pstrowski zainicjował ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy, gościła delegacja Warszawy i stołecznego województwa warszawskiego.

Do kopalni „Gottwald” na „barbórkowe” przyjęcie przybyła zgodnie z tradycją delegacja górników z bratniej kopalni „Prezydent Gottwald” w CSRS, z którą katowicka kopalnia już od 25 lat wymienia doświadczenia. W uroczystości wzięli także udział konsul generalny CSRS w Katowicach — Michał Mały. Serdeczne uczucia i gratulacje, najlepsze życzenia dalszych sukcesów w pomażeniu dorobku socjalistycznej ojczyzny przekazało górnikom całe społeczeństwo. (PAP)

Uroczysta promocja w „szkole orląt”

(P) W Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej im. Janka Krasińskiego w Dęblinie 3 bm. odbyła się przed pomnikiem lotniczej chwały, wzniesionym ku pamięci bohaterów lotników dęblińskich „szkoly orląt” uroczysta promocja kolejnego rocznika absolwentów. Uroczystości promocji tegorocznych absolwentów pilotów, nawigatorów i oficerów politycznych na pierwszy stopień oficerski dokonał wiceminister obrony narodowej gen. broni — Eugeniusz Malczyk. Pierwszymi promowanymi byli prymusi podporucznicy: Marek Grzegorzewski, Andrzej Bujnik oraz Zbigniew Martynowicz. (PAP)

Tablica na Dworcu Centralnym pamięci kolejarzy pomordowanych przez hitlerowców

(P) Na Dworcu Centralnym PKP w Warszawie, od strony ul. Marchlewskiego wmurowana została tablica poświęcona pamięci kolejarzy warszawskiego węzła, pomordowanych i poległych w walce z okupantem hitlerowskim w latach 1939—45.

70 rocznica urodzin Heleny Bechlerowej

(P) 70 rocznicę urodzin obchodziła 2 bm. Helena Bechlerowa, autorka książek dla dzieci, audycji radiowych, tłumaczka z języka rosyjskiego. Książki H. Bechlerowej „Poziomkowy kraj”, „Wesołe lato”, „Za złotą bramą” cieszą się dużym powodzeniem u młodych czytelników. Niektóre np. „Dom pod kasztanem” były kilkakrotnie wznowiane.

Z okazji jubileuszu, H. Bechlerowa otrzymała życzenia i gratulacje od przyjaciół, kolegów i czytelników. (PAP)

KRONIKA DYPLMATYCZNA

(P) 2 bm. przybył do Warszawy nowy mianowany ambasador Socjalistycznej Federacyjnej Repu-

PAP DONOSI W SKRÓCIE

● Przed 25 rocznicą śmierci Konstantego Idefonsa Gałczyńskiego, która przypada 6 bm., w Morągu odbyła się 3 bm. sesja popularno-naukowa poświęcona życiu i twórczości poety. W sesji uczestniczyła m. in. córka poety — Kira Gałczyńska. Miejsko-gminna biblioteka publiczna w Morągu nadano imię K. I. Gałczyńskiego.

● 3 bm. minęła 10 rocznica śmierci Zbigniewa Mitnera, satyryka i publicysty znanego z cyklicznych rozpraw pod pseudonimem — Jana Szaga. Był on w 1938 r. jednym z założycieli i redaktorów tygodnika satyrycznego „Szpilki”. W czasie okupacji

działał w antyhitlerowskim podziemiu. Po wojnie m. in. należał do zespołu redakcyjnego tygodnika „Szpilki” i „Kultura”. Był też wykładowcą Studium Dziennikarskiego UW.

● Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się XVII tom „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich i rozwoju wspólnoty państw socjalistycznych”, wydawnictwa ukazującego się pod auspicjami Instytutu Krajoznawstwa i Socjologii PAN. W tomie tym omówione zostało m. in. znaczenie Układu Warszawskiego w walce o pokój, bezpieczeństwo i współpracę międzynarodową.

ranem od minus 3 do minus 8 st. Okresami opady śniegu, zwłaszcza na południu. (Iat.)

Prognoza pogody

(P) Jak informuje IMiGW dziś w Warszawie będzie zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temp. maks. w dzień ok. —4 st. Wiatry słabe z kierunków północnych i wschodnich. (PAP)

KALENDARIUM

● Poniedziałek jest 338 dniem 1978 r. Do końca roku — 27 dni, w tym 21 dni roboczych.

● Środa wschodzi o godz. 7.26, a zachodzi o godz. 15.26. Poniedziałek jest krótszy od najdłuższego dnia w roku o 8 godzin i 48 minut.

● Imieniny obchodzi Barbara.

● Wtorek jest 339 dniem 1978 r. Do końca roku — 26 dni, w tym 20 dni roboczych.

● Środa wschodzi o godz. 7.27, a zachodzi o godz. 15.25. Wtorek będzie krótszy od najdłuższego dnia w roku o 8 godzin i 50 minut.

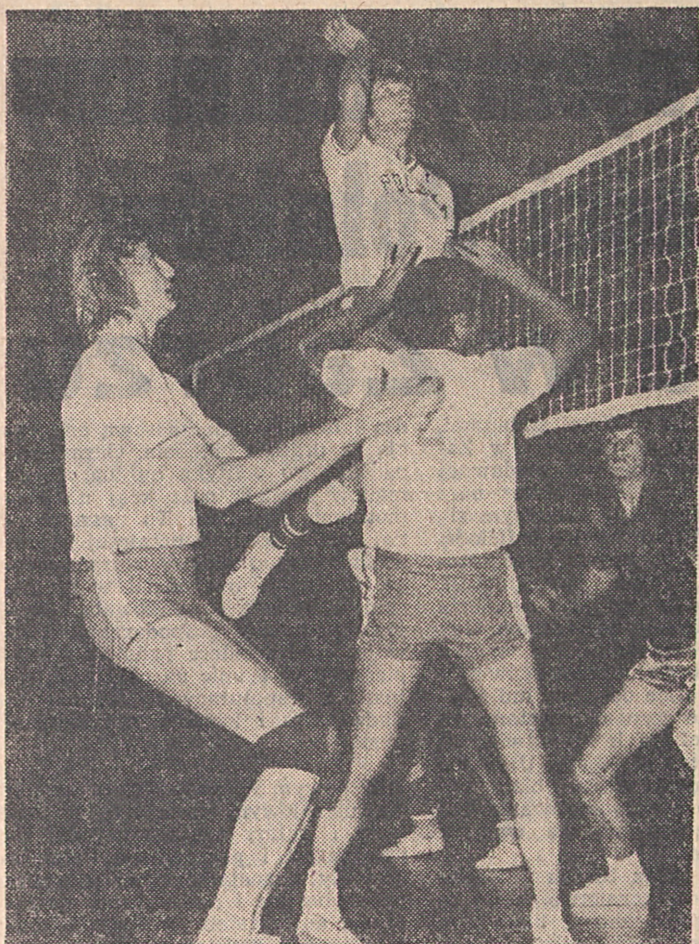
● Imieniny obchodzą Krystyna i Sabina. (J. L.)



(P) Górnicy na sali w Zabrze podczas akademii.

Fot. CAF — Seko

Siatkarze Hutnika na czele ekstraklasy



(P) Reprezentacyjne nominacje zdobywa się na ligowych par-kietach. Fot. CAF

(P) Siatkarze krakowskiego Hutnika po trzeciej serii spotkań objeli prowadzenie w tabeli. Pokonali oni we własnej sali Legię Warszawa i Lechię Tomaszów. Dotychczasowy lider, Resovia przelozyla swoje spotkanie ze Stalą Mielec na 17.XII, ze względu na udział w międzynarodowym turnieju w Lipsku. Rzeszowianie mimo to zajmują drugie miejsce. Hutnik i Resovia nie poniosły jeszcze porażki w tegorocznych rozgrywkach ekstraklasy.

Nie udało się wyjazdowe mecze siatkarzom stołecznej Legii. W sobotę przegrali w Krakowie w czterech setach, ale walczyli ambitnie i byli bliscy sprawienia niespodzianki. Prowadzili bowiem w trzecim secie 7:4. W niedzielę w Andrychowie było już niestety gorzej. Beskid wy-

grał w trzech setach po szybkich i składnych atakach, których legioniści nie potrafili skutecznie blokować.

Sobota: Hutnik Kraków — Legia Warszawa 3:1 (15:6, 4:15, 15:10, 15:8), Beskid Andrychów — Lechia Tomaszów 3:0 (15:9, 15:12, 15:12), Piomien Sosnowiec — AZS Olsztyn 3:2 (15:11, 13:15, 15:12, 15:12), Gwardia Wrocław — Stocznia Gdańsk 3:1 (15:7, 15:9, 12:15, 15:8); niedziela: Beskid — Legia 3:0 (15:11, 15:9, 15:9), Hutnik — Lechia 3:1 (12:15, 15:12, 15:4, 15:9), Piomien — Stocznia 3:0 (15:7, 15:4, 15:6), Gwardia — AZS Olsztyn 3:0 (15:10, 15:7, 15:2).

TABELA

1. Hutnik	6:0	15-8
2. Resovia	4:0	12-4
3. Piomien	4:1	14-8
4. Beskid	3:3	15-9
5. Gwardia	3:2	11-8

Górnicy jeżdżą na koniach

Już od kilku lat w woj. piotrkowskim jest realizowana największa w kraju inwestycja górnictwo-energetyczna. Jako jedni z pierwszych na plac budowy weszli górnicy kopalni węgla brunatnego „Belchatów”. A jako pierwsi przystąpili do zagospodarowania czasu wolnego poprzez organizację masowych imprez rekreacyjno-sportowych. W czynną społeczność wybudowali zakładowy ośrodek wypoczynkowy w Wawrzynowie. Na rzecz Widawce powstał zalew o powierzchni lustra wody — 12 ha. Można więc na nim uprawiać sporty wodne. Są na terenie ośrodka: boisko do małych gier, korty tenisowe, ostatnio powstały górnicy do życia sekcja jeździecka.

Największym zainteresowaniem cieszą się zawody w konkurencjach sportowych. W sobotę odbyły się zawody w jeździe, które zainicjował już po raz szósty. Organizacja imprezy zainicjowała się działaniem z kultury fizycznej i turystyki przyrodzie zakładowej. Do tej pory na Belchatowskiej jeździecztwo było pierwszym miejscem, gdzie odbywały się zawody w jeździe.

Zobowiązani górnicy wzięli udział w zawodach w jeździe, które zainicjował już po raz szósty. Organizacja imprezy zainicjowała się działaniem z kultury fizycznej i turystyki przyrodzie zakładowej. Do tej pory na Belchatowskiej jeździecztwo było pierwszym miejscem, gdzie odbywały się zawody w jeździe.

Bokserska młodzież pokonała Rumunów 12:10

(P) W niedzielę (3.XII) w Złoczowie odbył się międzynarodowy mecz bokserski juniorów (do 18 lat) Polska — Rumunia. Zwyciężyli Polacy 12:10.

Wencki walk (do pasierowej do ciężkiej, na pierwszym miejscu Polacy: Janusz Szabo zwyciężył 3:0. Vakheli Baesa, Andrzej Daniłak wygrał 3:0 z Eriem Ghurea. Janusz Olszowski wygrał 3:0 z Florinem Pirumciu. Jerzy Gondek wygrał 3:0 z Stefanem Stefanem. Ryszard Stępień przegrał przez rko w III r. z Micheli Niculescu. Jerzy Kaczmarek przegrał przez rko w III r. z Dmitriem Vilem. Zdzisław Godziński przegrał przez rko w III r. z Florinem Ureanu. Waldemar Palow wygrał 2:1 z Constantina Dinu. Jerzy Miłowicki przegrał przez rko w I r. z Minai Pascelu. Stanisław Fleurski wygrał 2:1 z Cornelem Balanem.

6. Lechia	2:3	9-11
7. Stal	2:2	8-6
8. Legia	1:4	5-13
9. AZS	1:5	9-17
10. Stocznia Gdańsk	0:6	2-18

Siatkarki Stali Bielsko objęły prowadzenie

(P) W ekstraklasie siatkarzek rozpoczęła się rewanżowa runda spotkań i tu również nastąpiła zmiana na czele tabeli. Prowadzenie objęła bardzo dobrze spisująca się w tym sezonie Stal Bielsko, która pokonała u siebie dotychczasowego lidera, Czarnych Słupsk oraz Polonię Świdnicę.

Kolejne dwa zwycięstwa, tym razem nad zespolami z Gdańska, odniosły stołeczne AZS. Drużyna z Bielan zajmuje wprawdzie nadal trzecią pozycję, ale Czarnych Słupsk, zajmującym drugie miejsce, ustępuje tylko gorzyszkim Stoczniowiczom. Sobota: AZS Warszawa — Spójnia Gdańsk 3:1 (15:12, 15:13, 6:15, 15:10), Start Łódź — Gedania Gdańsk 3:0 (15:6, 15:9, 15:8), Wisła Kraków — Czarni Słupsk 2:3 (15:8, 1:15, 15:9, 14:16, 14:16), Stal Bielsko — Polonia Świdnica 3:2 (15:8, 15:11, 11:15, 13:15, 15:9); niedziela: AZS Warszawa — Gedania 3:1 (15:11, 15:11, 10:15, 15:13), Start — Spójnia 3:1 (10:15, 15:3, 15:9, 16:14), Wisła — Polonia 3:2 (15:12, 15:10, 9:15, 8:15, 15:11), Stal — Czarni 3:2 (15:17, 15:9, 15:10, 8:15, 15:7), Kolejarz Katowice — Piomien Sosnowiec 2:3 (6:15, 15:13, 9:15, 15:7, 15:17).

TABELA

1. Stal	9:2	31-16
2. Czarni	8:3	29-14
3. AZS W-wa	8:3	27-17
4. Start	7:4	26-18
5. Piomien	7:3	23-18
6. Polonia	4:7	22-26
7. Spójnia	4:7	18-27
8. Kolejarz	3:7	16-23
9. Wisła	3:8	19-29
10. Gedania	1:10	9-32

Zapaśnicza młodzież na matach stolicy

(P) W Warszawie zakończył się ostatni w tym roku ogólnopolski turniej zapaśniczy juniorów w stylu wolnym. Startowało 129 zawodników. Oto wyniki:

waga 48 kg — 1. Andrzej Zadrożny (Pon Milicz); 2. Ryszard Kąjski (Grunwald Poznań); 3. Aleksander Sudół (Górniki Zabrze);

52 kg — 1. Andrzej Syrmay (Pon); 2. Krzysztof Bielecki (GKS Tychy); 3. Zbigniew Hyszczyński (Technik Świdnik);

57 kg — 1. Marian Kołodziej (Pon); 2. Ryszard Sieradzki (Stal Rzeszów); 3. Jan Linda (Górniki Zabrze);

62 kg — 1. Mirosław Jędrzejczak (AZS AWF Warszawa); 2. Szczepan Mikołajewski (GKS Tychy); 3. Krzysztof Roman (Pon);

68 kg — 1. Waldemar Strasiński (Gwardia Warszawa); 2. Jan Bartczak (Górniki Zabrze); 3. Piotr Dudek (Dąbrowa Górnicza);

74 kg — 1. Dariusz Sulich (Skra Warszawa); 2. Tadeusz Fęgler (Ceramik Krotoszyn); 3. Piotr Królowski (AZS AWF Warszawa);

82 kg — 1. Mirosław Jasiński (Skra); 2. Zbigniew Ryl (Grunwald Poznań); 3. Roman Mazur (Pon);

90 kg — 1. Aleksander Cichoń (Stal Rzeszów); 2. Zbigniew Kałuża (Dąbrowa Górnicza); 3. Rudolf Franczuk (Rokita Brzeg Dolny);

100 kg — 1. Jerzy Owerzuck (Gwardia Warszawa); 2. Jerzy Pięćkacz (Stal Rzeszów); 3. Tomasz Góra (Górniki Zabrze);

powyżej 100 kg — 1. Benedykt Gorynia (Grunwald); 2. Roman Napierała (Górniki Zabrze); 3. Janusz Jakim (Grunwald).

Czy „ubodzy krewni”?

(P) Skreślenie kajakarstwa górskiego z programu olimpijskiego sprawiło, że przedstawiciele tej dyscypliny sportu wobec kajakarzy startujących na dystansach klasycznych, czują się jak „ubodzy krewni”, chociaż nie można twierdzić, że PKZ poświęca mniej uwagi „górnikom”. Faktem jest tylko to, że ich sprawy spadły na plan dalszy.

Przed laty w górskim kajakarstwie osiągalnymi sukcesy. Maria Cwiertniewicz zdobyła mistrzostwo świata, na olimpiadzie w Monachium Cwiertniewicz i Kunegunda Godawska były o przyszłowy wiosł od medalu. Również w ubiegłym sezonie nasi „górnik” z powodzeniem rywalizowali z europejską czołówką. W Pucharze Europy kanadyjkarze Jan Fraczyk i Ryszard Seruga zdobyli brązowy medal w slalomie.

Chodziły słuchy, że organizatorzy Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles zamierzają wprowadzić ponownie kajakarstwo górskie do programu olimpijskiego. Gdyby tak się stało ranga tej dyscypliny wyraźnie by wzrosła. Czy tak będzie za cztery lata, a dziś zabieramy się o przyszłorocznym sezonem.

Najważniejszą przyszłoroczną imprezą kajakarzy górskich będą mistrzostwa świata w Kanadzie. Do udziału w tej imprezie przewidziani są tylko ci za-

Jacek Bierkowski mistrzem Austrii

(P) Sukcesem zakończył się start polskich szablistów w międzynarodowych mistrzostwach Austrii, które odbyły się w Wiedniu. Do sześciuosobowego finału awansowało aż 4 naszych zawodników: Jacek Bierkowski, Krzysztof Malmurowicz, Jerzy Pisula i Sylwester Królowski. Obok nich awansowali: Atilla Kovacs (Węgry) i Nikołaj Aljehin (ZSRR). Walfi finałowe miały interesujący przebieg. Jacek Bierkowski po porażce 4:5 z Aljehinem i ten ostatni po porażce 3:5 z Pisulą mieli na swoim koncie po cztery wygrane walki. W pojedynku barażowym lepszy okazał się Jacek Bierkowski, wygrywając 5:3.

1. Jacek Bierkowski (Polska) — 4 zwycięstwa (plus 1)
2. Nikołaj Aljehin (ZSRR) — 4 zw.
3. Jerzy Pisula (Polska) — 3
4. Atilla Kovacs (Węgry) — 2
5. Krzysztof Malmurowicz (Polska) — 1 (13-22)
6. Sylwester Królowski (Polska) — 1 (16-24)

Cornelia Hanisch (RFN) zajęła pierwsze miejsce we florecie. W pojedynku barażowym o pierwsze miejsce pokonała ona Elenę Bielową (ZSRR) 5:3. Obie florecistki wygrały w finale po cztery pojedynki. Trzecie miejsce przypadło Elenie Uszakowej (ZSRR) — 3 zwycięstwa.

Sukces Janusza Peciaka w Londynie

(P) Kolejny sukces odniósł nasz najlepszy pięcioboista Janusz Peciak. W niedzielę na obiekcie Crystal Palace w Londynie rozegrano „mistrzostwa mistrzów” — jednodniową imprezę pięcioboju nowoczesnego z udziałem 12 czołowych w świecie specjalistów tej dyscypliny. Janusz Peciak okazał się bezkonkurencyjny, zajmując pierwsze miejsce. Polak uzyskał w sumie 5321 pkt i wyprzedził o 256 pkt. Węgry Laszlo Horvath oraz o 344 pkt. Włoch Daniela Masale. Mistrz świata z Joenkeopini — Paweł Ledniew (ZSRR) nie ukończył zawodów.

Oto klasyfikacja „mistrzostw mistrzów”. Janusz Peciak (Polska) — 5321 pkt. 2. Laszlo Horvath (Węgry) — 5065 pkt. 3. Daniel Masala (Włochy) — 4977 pkt. 4. Danny Nightingale (W. Brytania) — 4930 pkt. 5. Lennart Pettersson (Szwecja) — 4822 pkt.

Niespodzianka w Bukareszcie

(P) Niespodziankę przyniósł kolejny mecz Pucharu FIRA, rozegrany w Bukareszcie, w którym Rumunia przegrała z Francją 6:9 (0:9).

Tabela

1. Francja	2	9	64-25
2. Polska	3	3	37-63
3. Rumunia	4	3	36-18
4. ZSRR	2	4	18-38
5. Włochy	1	1	9-11
6. Hiszpania	1	1	7-16

Turniej piłkarski im. S. Bernabeu

(P) W przyszłym roku rozegrany zostanie po raz pierwszy międzynarodowy turniej piłki nożnej, w której walczyć będą czołowe zespoły klubowe Europy. Będzie to turniej „Santiago Bernabeu”. Zorganizowanie tej imprezy zaproponował obecny prezes madryckiego klubu Real „Luis de Carlos, pragnąc w ten sposób upamiętnić działalność zmarłego niedawno byłego prezesa Realu — Santiago Bernabeu. Pierwsza edycja turnieju rozegrana zostanie w okresie od marca do lipca 1979 r., a uczestniczyć w niej będą: zdobywca europejskich pucharów — Bayern Monachium, Liverpool, Ajax Amsterdam i Real Madryt. Zespoły rozegrają ze sobą mecze i rewanż.

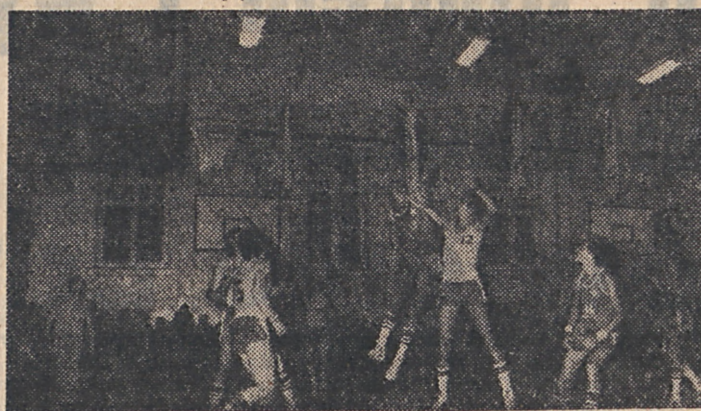
U sąsiadów

(P) VII Letnia Spartakiada Narodów ZSRR, która rozpoczęła się w ub. roku zawodami na najbliższych szczeblach — w zespołach kultury fizycznej, zakładach pracy i instytucjach, szkołach i uczelniach, a także na wsiach — przyniosła olbrzymi dorobek w postaci nowych obiektów sportowych. Podczas przygotowań do tych zawodów, w całym Kraju Rad wybudowano tysiące boisk i sal — od najprostszych urządzeń i boisk do gier do doskonale wyposażonych stadionów, sportowych kompleksów i basenów pływackich.

Zgodnie z tradycją, spartakiadę poprzedziły Wszelchowskie Igrzyska Sportowe Młodzieży oraz finałowe zawody Spartakiady Szkolnej, które wyłoniły spore grupy zawodników posiadających olbrzymie perspektywy rozwojowe — powiedział przedstawicielowi Agencji TASS zastępca przewodniczącego Komitetu Sportu ZSRR — Anatolij Kolesow, stojący na czele głównego kolegium sekcji sportu Spartakiady Narodów. Spartakiada Szkolna przebiegała pod hasłem „Olimpijczyści są wśród nas”. Jej wyniki napawają nas optymizmem — w szkolnych zawodach, które poprzedziły finał, startowało ok. 30 mln młodzieży.

Takiego napływu prac nie spodziewali się najwięksi optymiści wśród organizatorów konkursu „Sport w moim życiu”. Na adres organizatorów nadeszło ponad tysiąc opowiadań, 380 historyjek i 2800 prac rysunkowych, których autorami byli młodzieżowcy. W wieku 6-16 lat. Większość nadszła z przedmiotów nauki, które przygotowują się do wstąpienia do klubów. Na wspólne treningi kadrowicze zbiorą się dopiero w marcu, w Skopje. Pierwszy międzynarodowy start — to majowe regaty w Zwickau.

Koszykarze rozpoczęli rozgrywki Legia przegrała z Wisłą 96:102



(P) Koszykarze Legii przegrali z Wisłą 96:102. Fot. Ryszard Przedworak

(P) Nowy sezon rozgrywek o mistrzostwo Polski rozpoczęli w niedzielę koszykarze ekstraklasy. W pierwszych spotkaniach nie było niespodzianek. Mistrz Polski Wybrzeże Gdańsk pokonał (nie bez kłopotów) Górnika Wałbrzych, w Warszawie Wisła wygrała z Legią, w Poznaniu Lech z debiutującym w ekstraklasie Turowem Zgorzelec, we Wrocławiu Śląsk z LKS, a w Lublinie Resovia ze Startem.

W małej sali przy ul. 29 Listopada niewielu widzów oglądało mecz koszykarzy sto-

dział podobną się Fikiel, który świetnie spisywał się pod tablicami.

Punkty dla Legii zdobyli: Raczek — 22, Prokop — 20, Lewandowski — 18, Ogrodowczyk — 16, Ciak i Bryja po 8. Siemradzan i Michalski po 2; dla Wisły: najwięcej Ładniak — 24, Fikiel — 22 i Langosz — 21.

Wyniki: Legia Warszawa — Wisła Kraków 96:102 (46:82), Start Lublin — Resovia Rzeszów 62:70 (27:34), Wybrzeże Gdańsk — Górniki Wałbrzych 106:97 (49:47), Lech Poznań — Turów Zgorzelec 100:85 (50:34), Śląsk Wrocław — LKS Łódź 83:71 (38:40).

Pracowite dni

Nie małe zainteresowanie wyznawcom naszej żeglarki kpt. Krystyny Chojnowskiej-Liskiewicz, która jako pierwsza w historii kobieta opłynęła samotnie pod żaglami kule ziemską. Od zakończenia historycznego rejsu minęło już sporo czasu, ale dla naszej słynnej żeglarki nadal napływa mnóstwo zaproszeń na spotkania.

„Po powrocie do Gdańska nie miałam zbyt wiele czasu na odpoczynek. Po dwutygodniowym urlopie spędzam cały czas na spotkaniach z sympatykami żeglarskimi — powiedziała K. Chojnowska-Liskiewicz. — Jest to wprawdzie dość męczące, ale sprawia mi wiele satysfakcji. Obecnie kończę książkę, w której opisuję swój dwuletni rejs. Jak zapewniają wydawcy, ukazać się ona w druku na przyszłoroczne „Święto Morza”. Przekładem książki zainteresowali się już podobno wydawcy w CSRS, NRD, ZSRR, a także w USA.

Wyczyn kpt. Krystyny Chojnowskiej-Liskiewicz wzbudza niemałe zainteresowanie poza granicami naszego kraju. Żeglarkę gośczone w Gwiazdnie Miasteczku podczas pamiętnego lotu Mirosława Hermaszewskiego, następnie nasza żeglarka odbyła wiele spotkań w NRD oraz podczas „Dni polskich” w Pradze. Jako ciekawostkę warto wspomnieć, że piosenka o kpt. Krystynie zdobyła jedną z głównych nagród na festiwalu piosenki studenckiej w NRD.

Nadchodzą liczne zaproszenia — dwa o szczególnej randze: do Australii na tradycyjne regaty Sydney-Hobart, gdzie nasza żeglarka wystąpił w charakterze gościa honorowego, oraz do Kanady „Canadian Boat Show”. Gości tam będą także konkurenci i „następczyni” naszej żeglarki, Angielka Naomi Jones oraz Francuzka Brigitte Audry, które również w tym roku opłynęły samotnie kule ziemską.

Piłkarze ręczni zwyciężyli we Francji

(P) Po zwycięstwach nad drużynami Francji „B” 35:25 oraz Francji „A” 34:16 (33:9), reprezentacja polski w piłce ręcznej mężczyzn zajęła pierwsze miejsce w międzynarodowym turnieju, rozegranym w kilku francuskich miastach. W innych meczach Francja „A” pokonała CHRL 18:15, a Islandia również zwyciężyła CHRL 35:24.

Koncowa tabela turnieju:

1. Polska	10	187-110
2. Francja „A”	8	105-107
3. Islandia	6	110-106
4. CHRL	4	137-148
5. Francja „B”	2	113-123
6. Tunezja	0	100-145

DUŻY LOTEK

I Losowanie:

1 — 12 — 17 — 21 — 37 — 41

II losowanie:

2 — 9 — 21 — 24 — 32 — 41

Kolejowa handeroli: 3618.

Nagroda specjalna 1.000.000 złotych z zakładów Express Lotka z dnia 29 kwietnia 1978 roku przypada na kupon o numerze handeroli 132593 seria DT z kol. 4/21 w oddziale PPTS w Wrocławiu.

W ligach Anglii

(P) PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej zarówno rozegranych na boiskach jak i wylosowanych wyników zastępcze dla meczów przelozonych, objętych tabelami piłkarskimi na dzień 2/12.78 r.

I LIGA

1. Arsenal — Liverpool	1:0
2. Aston Villa — Coventry, wylosowano	X
3. Bristol — Derby	1:0
4. Everton — West Bromwich, wylosowano	1
5. Ipswich — Leeds	2:3
6. Manchester Utd. — Norwich, wylosowano	1
7. Middlesbrough — Tottenham, wylosowano	2
8. Nottingham — Chelsea, wylosowano	1
9. Queens Park — Bolton	1:3
10. Southampton — Birmingham	1:0

II LIGA

11. Wolverhampton — Manchester City, wylosowano	X
12. Sheffield Utd. — Blackburn, wylosowano	1
13. Sunderland — Bristol Rovers	3:0

gospodarce brytyjskich kolonii. Tylko tego im zazdrzczę!

ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA ZE SWIATA

Farsa wyborcza

(P) Wbrew zaleceniom Rady Bezpieczeństwa ONZ, władze południowoafrykańskie nie odstąpiły od zamiaru przeprowadzenia w dniach 4-8 grudnia wyborów w Namibii. Ta farsa wyborcza ma na celu wyłonienie konstytuancy, mającej opracować konstytucję „niepodległej” Namibii. Wynik elekcji jest z góry przesądzony albo w imieniu Republiki Południowej Afryki dopuścili do udziału w wyborach tylko tzw. Sojusz Demokratyczny — ugrupowanie złożone z białych zamieszkujących Namibię i wodzów plemion sprzyjających Pretorii. Nie uczestniczą w nich żadne postępowe organizacje reprezentujące rdzenną ludność afrykańską, a przede wszystkim Organizacja Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO), uznana przez ONZ za jedynego reprezentanta ludności Namibii.

Wybory w Namibii są jeszcze jednym dowodem tego, jak rasiści południowoafrykańscy lekceważą Organizację Narodów Zjednoczonych i światową opinię publiczną, która wielokrotnie domagała się zaprzestania okupacji Namibii przez RPA i przeprowadzenia na jej terenie wolnych wyborów.

Pretoria nie sobie z tego nie robi. Tak samo jak nie przejmie się groźbami sankcji gospodarczych, zanowudziennych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, gdyby nie podporządkowała się jej zaleceniom.

Rząd południowoafrykański dobrze bowiem wie, iż kraje zachodnioeuropejskie i Stany Zjednoczone dolożą wysiłków, aby nie dopuścić do uchwalenia jakichkolwiek sankcji ekonomicznych godzących w RPA.

Powód jest jeden i niezmiennie ten sam. Wszelkie restrykcje gospodarcze wymierzone w Pretorię godziłyby także w szacowane na miliardy dolarów interesy zachodnich koncernów, ulokowane na terenie tego kraju. Dlatego rasiści z RPA mogą sobie tak śmiało poczynać.

ZDZISŁAW KAMIŃSKI
RWPG — Irak

(P) W Warszawie zakończyło się trzecie posiedzenie wspólnej komisji d/s współpracy RWPG i Republiki Iraku, na którym przedyskutowano dotychczasowy przebieg współdziałania obu stron oraz ustalenie ramy dalszej współpracy. Dotyczy to w szczególności takich tradycyjnych już dziedzin jak przemysł naftowy, handel zagraniczny, transport, współpraca naukowo-techniczna, jak i nowszych — hodowli roślin, ochrony środowiska, przemysłu maszynowego, farmaceutycznego, chemicznego i in.

Współpraca krajów RWPG z Irakiem rozwija się bardzo namiętnie i ma już swoją dobrą tradycję. To właśnie Irak był pierwszym z krajów rozwijających się, który podpisał z RWPG, w 1975 r., porozumienie o współpracy. W ciągu tego roku utworzono komisję współpracy, a następnie rozpatrzone możliwości i dziedzi-ny współdziałania, których — jak się okazało — jest niemało. W miarę rozwoju tej współpracy i nabierania do świadomości zaczęto rozszerzać ją na inne, nowe dziedziny. Dotychczas z udziałem krajów Rady wybudowano — lub buduje się — ponad 350 obiektów, głównie przemysłowych i infrastruktury.

Korzystna dla obu stron współpraca ma dla Iraku, podobnie jak i dla innych rozwijających się krajów współpracujących z RWPG, szczególne znaczenie, ponieważ pozwala mu na szybki i dość wszechstronny rozwój najistotniejszych dziedzin gospodarki narodowej — przemysłu petrochemicznego, chemicznego, maszynowego, energetyki. Irak korzysta z kredytów, pomocy technicznej i technologicznej oraz z najlepszych doświadczeń specjalizujących się w rozmaitych dziedzinach poszczególnych krajów RWPG.

Współpraca RWPG z Irakiem jest dobrą wizytówką kontaktów Rady z krajami rozwijającymi się i pomocy jakiej im udziela. Za najlepszy komentarz niech posłuży fakt — przedstawiony przez delegację RWPG na ostatniej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ — że kraje członkowskie RWPG okazywały i okazują pomoc ekonomiczną i techniczną 79 krajom rozwijającym się przy budowie 3600 obiektów gospodarczych.

KRZYSZTOF KOPROWSKI

Wizyta Henryka Jabłońskiego w Angoli

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

jażni i solidarnej współpracy w różnych dziedzinach. Długa walka narodu polskiego o niepodległość i pozycję na arenie międzynarodowej — powiedział mowa — była natchnieniem w walce innych narodów oraz zyskała sobie szacunek świata. Walka narodu polskiego, zwłaszcza przeciwko faszyzmowi i agresji, nie tylko kosztowała życie miliony obywateli i ruiny miast, ale postawiła naród polski wobec ogromnych problemów.

Stad wynika zrozumienie narodu polskiego dla problemów przed jakimśi stał świat, a zwłaszcza narodu walczącego o wolność i rozwój swej ojczyzny. Polska, która udzielała nam braterskiego poparcia w latach naszej walki wyzwolenczej, natychmiast po uzyskaniu przez nas niepodległości nawiązała z nami stosunki, a od kwietnia 1977 roku poczyniliśmy zdecydowane kroki w celu rozszerzenia współpracy między obu naszymi narodami.

Przez Ludową Republikę Angoli kontynuował mowa — przebiega front walki przeciwko kapitalistycznemu wyzyskowi i przeciwko uciśkowi narodowemu. Jest ona również integralną częścią frontu walki o budowę nowego świata, w którym strefa niedzi i niedostatku będzie się stale kurczyła. Dlatego też nasza polityka wewnętrzna i zagraniczna zmierza do coraz większego rozszerzania kontaktów między MPLA — Partią Pracy, a innymi krajami i ich masami pracującymi; prowadzimy politykę jednolitości narodowej, niezaangażowania i zabiegamy o sasiadów, stosujemy zasady umiarkowania w naszych stosunkach międzynarodowych.

Jako kraj frontowy jesteśmy narażeni na nieustanne ataki imperialistów i rasistów, jesteśmy stałym obiektem nacisku abrysmi opuszcili naszych przyjaciół i nasze słuszne pozycje. Jako kraj postępowy jesteśmy obiektem presji inspirowanej przez imperializm. Niemniej jednak w ciągu trzech lat doświadczeń walki w naszej niepodległej ojczyźnie udowodniłyśmy światu, że naród angolski nade wszystko pragnie pokoju i postępu — podkreślił A. Neto.

Odpowiadając przewodniczącemu Rady Państwa PRL Henrykowi Jabłońskiemu, że naród polski, który ponad wiek walczył o odzyskanie swego niepodległego państwa w pełni jest świadomym, jak naród angolski zapłacił za swoje wyzwolenie. Świadom jest tego, że powołanie się na niepodległość i suwerenność Angoli na mapie świata było wielkim wydarzeniem nie tylko dla narodu angolskiego, lecz również całej Afryki.

Z własnego doświadczenia historycznego wiemy — kontynuował mowa — że zwycięstwo odniesione w walce zbrojnej o wyzwolenie jest dopiero pierwszym etapem realizacji prawa do niepodległości. Również tym samym zadaniem jest umocnienie rezultatów zwycięstwa oraz pokonanie odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych i zapewnienie mu dalszego rozwoju. Jesteśmy jednak przekonani, że naród angolski potrafi pokonać wszelkie przeszkody i trudności dzięki mądrej strategii niezawodnej swej awangardzie — MPLA — Partii Pracy. Wierzymy głęboko, że narola wasza, zahartowana w bojach z kolonializmem i imperializmem, będzie z powodzeniem przebiegała drogą socjalistycznej przemiany społeczno-gospodarczej, przekształcenia Angoli w nowoczesne państwo socjalistyczne.

Znaczenie walki o zwycięstwo nad narodem angolskiego — podkreślił H. Jabłoński, wykracza daleko poza granice waszego kraju, w szczególności jednak jest przykładem i inspiracją dla narodów Namibii, Zimbabw i Afryki Południowej w ich walce z rasistowskimi reżimami białej mniejszości w tych krajach. Stanowiliśmy ostatnie trzy lata kolonializm i uciśk narodu i społeczeństwa ludności afrykańskiej.

Międzynarodowy imperializm ucieka się do różnych intyg i

prowokacji, aby zahamować proces dekolonizacji i postępowych przemian w Afryce w celu zachowania swoich wpływów i interesów na tym kontynencie. Z bólem stwierdzamy, że w jednym szeregu z nim znalazły się Chiny, które postępują sprzecznie z zasadami proletariackiego międzynarodowizmu.

Jest rzeczą oczywistą, że mimo podejmowanych przez imperializm wysiłków proces dekolonizacji i postępowych przemian w Afryce jest nieodwracalny. Ale uczucia ludzkiej solidarności z pobawioną wszelkich praw, cierpiącą uciśk i terror afrykańską ludnością Namibii, Zimbabw i RPA nakazują nam czynić wszystko co w naszej mocy, by proces ten przyspieszać.

Dlatego Polska, podobnie jak wasz kraj i inne postępowe kraje afrykańskie, będzie udzielała niezmienne poparcia i pomocy walce wyzwolenczej narodów Namibii i Zimbabw.

Rozwiązanie problemu Namibii i Zimbabw, zgodnie z interesami różnej ludności tych krajów, likwidacja będącego źródłem przeciwko podstawowym prawom człowieka rasizmu i apartheidu w RPA oraz zwalczanie sił neokolonialnych i imperialistycznych — to niezbędne warunki zapewnienia pokojowego rozwoju suwerennych państw afrykańskich dla dobra ich narodów, dla dobra całej ludzkości, podkreślił H. Jabłoński.

Omawiając następnie działania Polski i jej sojuszników — ZSRR i innych państw wspólnoty socjalistycznej — na rzecz utrzymania pokoju i bezpieczeństwa, mowa stwierdziła, że z dobrodziejstw pokoju powinniśmy korzystać wszystkie narody świata. Aby to osiągnąć musimy wzmocnić wysiłki w celu zlikwidowania potencjalnych ognisk wojny w świecie, zneutralizowania tych reakcyjnych sił, które wciąż jeszcze kontynuują zimnowojenną propagandę lub wręcz prowokują konflikty zbrojne, musimy uporczywym, konsekwentnym działaniem na arenie międzynarodowej tworzyć warunki zapewnienia trwałej i powszechnej pokoju. Aby jednak był on trwały — musi być sprawiedliwym. Jednym z bardzo ważnych elementów budowy infrastruktury takiego pokoju byłoby wprowadzenie w życie nowego ładu ekonomicznego, który wyeliminowałby istniejące jeszcze nierównoprawne stosunki handlowe i gospodarcze, szczególnie między krajami rozwijającymi się a wyzyskiwanymi krajami kapitalistycznymi.

Kończąc przemówienie H. Jabłoński wyraził głębokie przekonanie, że obecna polska wizyta w Angoli przyczyni się do dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni, do rozbudowy współpracy w najeblniej rozumianym interesie obu naszych państw i narodów. (W)

Małżonka przewodniczącego Rady Państwa, Jadwiga Jabłońska w towarzyszywie małżonki prezydenta Neto, Marii Eugении zwiędziła Muzeum Antropologiczne w Luandzie posiadające bogate zbiory sztuki ludowej. Spotkała się także z kierownictwem Organizacji Kobiet Angoli.

Zakończenie rozmów w Pradze

PRAGA (PAP). 2 bm. W Pradze zakończyły się rozmowy między delegacjami Czechosłowacji, której przewodniczył sekretarz generalny, prezydent CSRS, Gustav Husak i Etiopii z przewodniczącym Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej (DERG) i szefem Rady Ministrów Etiopii Mengistu Haile Mariamem na czele. Obie strony wyraziły całkowite zadowolenie z rezultatów wizyty, które stanowią ważny wkład na rzecz pogłębienia stosunków czechosłowacko-etio-pijskich oraz umocnienia sił pokoju i socjalizmu na świecie.

Stosunki państw socjalistycznych jest w tych sprawach jasne i zdecydowane. W Deklaracji Państw — Stron Układu Warszawskiego, przyjętej na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego w Moskwie 23.XI, br., czytamy m.in.: „W najkrótszym czasie trzeba pozbyć się ostatnim pozostałościom kolonializmu, polityce neokolonialnej eksploatacji, która jest głównym źródłem zacofania gospodarczego, trzeba wykorzystać uciśk narodowy i rasowy.”

Wszystkie narody, w tym również afrykańskie, mają niezbywalne prawo do życia w warunkach pokoju, niezawisłości i wolności, do suwerennego dysponowania swoimi narodowymi bogactwami w celu zapewnienia wzrostu swego dobrobytu, godności i szczęścia swych obywateli. Nikt nie ma prawa ingerować w sprawy ich życia wewnętrznego, które powinny rozstrzygać wyłącznie one same.

Reżimy kolonialne i rasistowskie w Afryce i w każdym innym regionie świata podlegają podważeniu, a państwa socjalistyczne w tym celu podlegają podważeniu naszego stanowiska w najistotniejszych sprawach wolności i niepodległości dla wszystkich krajów.

ANDRZEJ ŚWIECKI

O wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju

(D) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Obok Polski, jako autora inicjatywy — do współautorstwa projektu przyłączyła się reprezentatywna grupa państw ze wszystkich kontynentów. Już ten fakt świadczy, że doniosła polska propozycja wychodziła przeciw zapotrzebowaniu społeczności międzynarodowej.

W poniedziałek komitet polityczny XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego podjął decyzję o podjęciu projektu dokumentu przedłożonego przez inicjatywę Polski, Władysław Neneman.

Ofensywa partyzantów w Nikaragui

NOWY JORK (PAP). Patrioci Nikaragui podjęli nową ofensywę na pozycje wojsk dyktatorskiego reżimu Somozy. Doniesienia z Managui mówią o ostrych walkach partyzantów Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino z wojskami rządowymi. W wielu rejonach miejskich oddziały frontu rozgromiły miejscowe garnizony Gwardii Narodowej. (P)

Wkrótce wznowienie rozmów? Rokowania egipsko-izraelskie

WASZINGTON (PAP). Korespondent PAP, Stanisław Głabinski, pisze: przybywający w Waszyngtonie premier Egiptu Mustafa Chaili złożył w sobotę wizytę w Białym Domu i odbył prawie trzygodzinną rozmowę z prezydentem Carterem.

Ponadto premier egipski, występujący w Waszyngtonie jako specjalny wysłannik prezydenta Anwara Sadata przekazał Carterowi list, w którym Sadat przekazał administracji amerykańskiej nowe „warunki”, na jakich Egipt gotów jest zawrzeć traktat pokojowy z Izraelem.

Rozmowy w Białym Domu, jak również szereg spotkań w Departamencie Stanu, nie doprowadziły jak na razie do przełamania impasu, w jakim znalazły się separatystyczne rokowania egipsko-izraelskie. Wprawdzie premier Egiptu i przedstawiciel administracji amerykańskiej oświadczyli, że drzwi do wznowienia rokowań zostały

Polska inicjatywa w ONZ Ochrona i rozwój wartości kulturalnych

NOWY JORK (PAP). Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki pisze: Komitet Społeczny, Humanitarny i Kulturalny XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczął dyskusję nad nowym punktem porządku dziennego, jakim jest zgłoszony z inicjatywą Polski, projekt rezolucji w sprawie zachowania i rozwoju wartości kulturalnych.

W imieniu 8 państw, które zostały współautorami tej rezolucji (Ekwador, Filipiny, Indonezja, Iran, Jamajka, Rumunia i Senegal) projekt tego dokumentu przedłożył przedstawiciel Polski, Władysław Neneman.

Podkreślił on, że w okresie gdy społeczność międzynarodowa przechodzi szybkie zmiany społeczno-ekonomiczne i gdy pojęcia rozwoju coraz pełniej rozumiane jest jako złożony proces, na który składają się zarówno czynniki polityczne, ekonomiczne, społeczne jak i kulturalne, sprawa zachowania i rozwoju wartości kulturalnych wymaga podjęcia międzynarodowego działania.

Projekt rezolucji wzywa UNESCO min. do kontynuacji działania w tej dziedzinie, a w szczególności do gromadzenia informacji na temat roli i miejsca wartości kulturalnych w współczesnym społeczeństwie oraz do rozwijania współpracy między państwami i organizacjami międzynarodowymi. (P)

Minister spraw zagranicznych PRL w Indonezji

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W sobotę min. Wojtaszek został przyjęty na audiencji przez prezydenta republiki — Suharto. W czasie rozmowy przydzielił przedstawił główne założenia polityki zagranicznej Indonezji. Wyraził zadowolenie z pomysłowego rozwoju stosunków między Polską i Indonezją oraz wolę dalszego ich pogłębienia.

Następnie min. Wojtaszek złożył wizytę wiceprezydentowi Republiki Adamowi Malikowi, który jako minister spraw zagranicznych dwukrotnie odwiedził Polskę w 1971 i 1974 r. W czasie rozmowy nawiązano do tradycyjnych kontaktów między naszymi krajami. Podkreślono istniejące związki oraz możliwości rozszerzenia współpracy zwłaszcza gospodarczej. W obu spotkaniach uczestniczył ambasador PRL Karol Rodek.

Tego samego dnia odbyły się rozmowy min. Wojtaszka z ministrem spraw zagranicznych Indonezji Mochtarem Kusumaatmadju. Ministrowie szeroko omówili najważniejsze problemy sytuacji międzynarodowej stwierdzając identyczność lub zbieżność poglądów w podstawowych sprawach pokoju, odprężenia, rozbrojenia i współpracy międzynarodowej. Min. Wojtaszek poinformował o głównych liniach polityki zagranicznej PRL, zwłaszcza jej aktywności w Europie. Wyraził uznanie dla rosnącej współpracy z państwami niezaangażowanymi i zainteresowanie rozszerzeniem wielostronnych kontaktów z krajami Azji Południowo-Wschodniej.

Min. Kusumaatmadju przedstawił wysiłki swego kraju mające na celu pełną stabilizację sytuacji w Azji Południowo-Wschodniej, działalność Indonezji w ramach ASEAN-u i dążenie do umocnienia pokoju i współpracy. Obaj ministrowie omówili również szeroko stosunki dwustronne stwierdzając pomyślny ich rozwój i zainteresowanie dalszym ich rozszerzeniem zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej.

W sobotę minister spraw zagranicznych Republiki Indonezji Mochtar Kusumaatmadju spotkał się z ministrem spraw zagranicznych PRL, Emiliem Wojtaszkiem. Wyrażając w imieniu rządu indonezyjskiego zadowolenie z wizyty gościa polskiego, min. Kusumaatmadju potwierdził istnienie dobrych stosunków między obu krajami. Wyrażając one — powiedział — pragnienia rządu polskiego rozszerzenia współpracy między Polską i Indonezją. Wizyta ta — dodał — pozwala na wymianę poglądów i wspólne zbadanie możliwości dalszego rozwijania stosunków między obu państwami.

W odpowiedzi min. Wojtaszek stwierdził, że w historii narodów obu krajów można znaleźć

Zbrojenia NATO a zadania państw socjalistycznych Artykuł komentatora TASS

MOSKWA (PAP). Jak stwierdził 2 bm. komentator polityczny agencji TASS, Jurij Kornilow, państwa członkowskie NATO nieustannie umacniają swój potencjał wojskowy.

W ostatnich dziesięciu latach kraje Paktu Północnoatlantyckiego przeznaczyły na cele zbrojeniowe ok. 1,3 biliona dol., przy czym prawie połowa tej olbrzymiej sumy przypada na cztery ubogie lata.

J. Kornilow podkreśla, że w przyszłości wydatki zbrojeniowe NATO będą jeszcze większe. Świadczy o tym m.in. postanowienia waszyngtońskiej sesji Rady NATO, w myśl których państwa członkowskie tego bloku przez 2 lata będą zwiększać swoje wydatki na cele wojskowe o 3 proc. rocznie. Komentator agencji TASS dodaje, że taka polityka NATO ma charakter wojskowej demonstracji, a jej celem jest zdobycie przewagi militarnej nad państwami socjalistycznymi. NATO pragnie dyktować własną wolę innym krajom, a przede wszystkim państwom socjalistycznym.

Jurij Kornilow zwraca uwagę, iż Związek Radziecki oraz pozostałe kraje wspólnoty socjalistycznej nie mogą przechodzić obojętnie wobec wojennych przygotowań agresywnych sił imperializmu. Państwa socjalistyczne zawsze wystąpiły i wystąpią na rzecz pokoju, ale należy z całą stanowczością stwierdzić, że umiłowanie pokoju nie może mieć nie wspólnego ze słabością. Podpisany przez państwa NATO wysiłek

zbrojeń stwarza konieczność ochrony i umocnienia obronnej potencjału Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego. Komentator agencji TASS stwierdza, że wydatki na cele zbrojeniowe są poważnym obciążeniem dla gospodarki każdego państwa, w tym również dla krajów socjalistycznych. Niemniej jednak w warunkach, kiedy obok ważnych pozytywnych zmian w Europie i na świecie, uaktywniły się siły imperializmu i reakcji, pragnąc przezbroić i uzbroić międzynarodowego klimatu politycznego, kiedy imperialistyczne kółła otwierają opracowywane niebezpieczne plany militarne — wydatki na cele wojskowe są konieczne.

Państwa członkowskie Układu Warszawskiego czyniły i będą czynić wszystko, aby potencjał obronny Zjednoczonych Sił Zbrojnych tego układu również w przyszłości pozostawał na odpowiednim poziomie, pozwalającym krajom socjalistycznym realizować ich odpowiedzialne zadanie — stać na straży pokojowej pracy własnych narodów i być ostoją powszechnego pokoju — stwierdza na zakończenie Jurij Kornilow. (P)

Radziecko-amerykańskie stosunki handlowe

MOSKWA (PAP). Korespondent PAP Władysław Knapel pisze: W poniedziałek w Moskwie rozpoczęła się siódme posiedzenie radziecko-amerykańskiej komisji d/s handlu zagranicznego, zaś w śróde amerykańsko-radzieckiej rady handlowo-gospodarczej. Dla wzięcia udziału w tych posiedzeniach do Moskwy przybyli minister handlu USA Juanita Kreps i minister finansów Michael Blumenthal.

W wywiadzie dla prasy wiceminister handlu zagranicznego ZSRR, W. N. Suszkow, stwierdził m.in., że w wyniku decyzji i porozumień osiągniętych podczas radziecko-amerykańskich spotkań na najwyższym szczeblu w latach 1972-1974, wymiana handlowa między ZSRR i USA zaczęła szybko się rozwijać i już w 1976 roku wartość wzajemnych obrotów towarowych wyniosła 2,2 mld rubli.

Jednakże — jak podkreślił wiceminister Suszkow — dyskriminyne wobec ZSRR handlowo-kredytowe ustawodawstwo amerykańskie z 1974 r., jak również niektóre inne podejmowane przez USA kroki doprowadziły do tego, iż w ostatnim czasie ustał wzrost wymiany handlowej między dwoma krajami.

Przynajmniej takiego stanu rzeczy są sztucznie stworzone w USA dyskryminacyjne bariery handlowe. Zwiększone taryfy celne praktycznie zamykają rynek amerykański dla wielu radzieckich wyrobów eksportowych.

Jeśli idzie o stronę radziecką — stwierdził wiceminister Suszkow — jest ona przekonana, że istnieją wszelkie możliwości do rozwoju wzajemnie korzystnej wymiany handlowej między ZSRR i USA. (P)

„Historia Niemiec” - książka, w której zabrakło prawdy

BONN (PAP). W księgarniach zachodniemieckich pojawia się nowy bestseller — licząca prawie 800 stron praca prof. G. Diewala „Historia Niemiec”. Spiewała się ona z uznaniem spingerowskiego dziennika „Die Welt” oraz innych gazet zachodniemieckich prawnicy Demokratycznej opinii publicznej RFN uznała, że sprzyja ona fali „hitlerowskiej nostalgii” nad Renem.

Autor „Historii Niemiec”, wydanej w stu tysięcznym nakładzie, kierował się przy jej opracowaniu zasadą przemilczania hitlerowskich zbrodni przeciwko ludzkości. Rezydent hamburskiego tygodnika „Stern” napisał, że „czytając tę książkę nie można dowiedzieć się o cierpieniach, jakie hitlerowski Niemcy przyniosły krajom narażonym na ich agresję w drugiej wojnie światowej”.

Ani jednym słowem „Historia Niemiec” nie wspomina o tym, że eksterminacja „niższych ras” była „treścią działania hitleryzmu”, a wojna była logicznym przedłużeniem tej ideologii.

W ocenie zbrodni popełnionych przez hitlerowców „w obozach śmierci” autor „Historii Niemiec” stosuje swoistą argumentację — twierdzi, że ich nie było, ponieważ być nie mogło. „Stern” nazywa książkę Diewala „niebezpieczną, ponieważ „przemilczenie równoważące jest z kłamstwem”. (P)

Chińskie prowokacje na granicy z Wietnamem

HANOI (PAP). Wietnamski dziennik „Nhan Dan” poinformował 2 bm., iż w dniach od 1 do 5 listopada br. Chiny 66 razy naruszyły granicę SRV.

W incydentach uczestniczyli kilkuset chińskich żołnierzy oraz członkowie służby granicznej i policji CHRL. Dziennik stwierdził również, że strona chińska w dalszym ciągu uciśka swą siłę zbrojną w bezpośredniej bliskości granicy z SRV.

Stacjonujące tu oddziały wyposażone są w ciężki sprzęt wojenny, w tym m.in. w działka kalibru 105 mm. (P)

LESZEK KOŁODZIEJCZYK

Poznajmy i stosujmy przepisy bhp



W eliminacjach zakładowych konkursu „Poznajmy i stosujmy przepisy bhp”, który zorganizował Zarząd Wojewódzki ZSMP i Wojewódzki Inspektor Rady przy WRZZ brało udział ponad 2,5 tys. osób z 81 zakładów pracy województwa radomskiego. W Spółdzielczym Klubie „Re-

Narodowy Spis Powszechny

Informacje dla radomian

Narodowy Spis Powszechny budzi coraz większe zainteresowanie wśród mieszkańców Radomia i woj. radomskiego.

Z myślą o mieszkańcach Radomia podajemy adresy 10 Okręgowych Biur Spisowych w stolicy województwa: ul. Śniadeckich 2 (DDK) tel. 40993, ul. Sowińskiego 2 (budynek szkoły podstawowej) tel. 410-48, ul. Świerczkowskiego 9a (Ogródek Jordankowski) tel. 23978, ul. Bohaterów Stalingradu 15 (SM „Budowlanki”) tel. 29309, ul. Kelles-Krauz 7a (Dom Technika) tel. 23121, ul. Filtrowa 15 (Klub RTW) tel. 40041 wew. 565, ul. Długojowska 6 (szkoła podstawowa) tel. 52808, ul. Krasickiego 54 (internat „Łączników”) tel. 22161 wew. 288, ul. Kościuszki 5 (Technikum Mechaniczne) tel. 21466 i Al. Grzecznarowskiego 2 (ZSZ nr 2) tel. 51056.

Wszystkie, podane wyżej Okręgowe Biura Spisowe czynne będą w dniach 2-4 i 7-13 bm., codziennie w godz. 8-20. Tam też można uzyskać niezbędne informacje lub wyjaśnić wątpliwości. (mz)

Świadcstwa dla absolwentów kursu w Zwoleniu

Przez dwa lata w Liceum Ogólnokształcącym w Zwoleniu trwały zajęcia w ramach kursu eksternistycznego z zakresu liceum ogólnokształcącego zorganizowanego przez Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Naukę rozpoczęło 76 osób, które miały możliwość zdobycia średniego wykształcenia bez odrywania się od pracy zawodowej.

Przed kilkoma dniami odbyło się wręczenie świadectw absolwentom kursu. Świadectwa otrzymało 56 osób a najlepszym, którzy osiągnęli bardzo dobre wyniki w nauce i pracy społecznej, wręczono nagrody kłaskawowe. Część absolwentów będzie kontynuowała naukę w zakresie technikum rolniczego, studium oświatowego oraz studium administracyjno-prawnego.

W uroczystości wręczenia świadectw uczestniczyli przedstawiciele miejscowych władz, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Zarządu Wojewódzkiego TWP. (bw)

Bogaty program pracy Ośrodka „Nowoczesna Gospodyni”

w Wolanowie

Zainaugurowano nowy rok kulturalno-oświatowy w Ośrodku „Nowoczesnej Gospodyni” w Wolanowie, któremu patronuje Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Ośrodek prowadzi szeroką działalność społeczno-wychowawczą, a także informacyjną w środowisku. W planie pracy na rok bieżący znajduje się m. in. organizacja kursów żywieniowych dla młodzieży szkolnej i kobiet z terenu Wolanowa, pokazy kosmetyczne, pokaz mody dziecięcej, wystawa zmechanizowanego sprzętu artykułów gospodarstwa domowego, wystawa najnowszych środków piorących, kosmetyków itp.

Ważne miejsce zajmuje także działalność oświatowa. Ośrodek „Nowoczesnej Gospodyni” ściśle współpracuje z Zarządem Wojewódzkim Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, dzięki czemu prowadzona jest cykliczna działalność odczytowa dotycząca różnych dziedzin życia. (bw)

Adam Nowak — przodujący energetyk zakładu

„Nigdy nie jest tak dobrze żeby nie mogło być lepiej”

709 tys. gazu, 373 tys. kWh, 50 ton węgla wysokokalorycznego a ponadto wykorzystanie 250 ton węgla najniższego gatunku zamiast wysokokalorycznego — takimi oszczędnościami w gospodarce paliwo-energetycznej zamyka bilans 10 miesięcy br. załoga Radomskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych.

W ub. roku RZMOgn. należały również do czołówek zakładów racjonalnie gospodarujących paliwami i energią elektryczną.

Powtórzenie tego niewątpliwego sukcesu sprawiło, że liczne zakłady produkcyjne zwracają się do głównego energetyka RZMOgn. — Adama Nowaka — o poradę, fachową konsultację. Tym bardziej, że w br. decyzją wojewody radomskiego, Adam Nowak został powołany na członka Wojewódzkiego Zespołu d.s. Oszczędności Energii Elektrycznej i paliw w dowód uznania za wyniki uzyskane przez niego i służbę energetyczną tego zakładu.

— Wśród energetyków w naszym województwie mówi się, że posiada pan prawie nieograniczoną władzę nad kierownikami wydziałów produkcyjnych, których pan rozlicza b. surowo za realizację programu oszczędności. Egzek-

wuje pan kary i „prześladuje” winnych wykroceń...

— ...A mimo to — uzupełnia główny energetyk z RZMOgn. Adam Nowak — zarówno ja, jak i moi współpracownicy z działu energetyki zakładów zachowują tzw. dobre stosunki z całą załogą i kierownikami produkcji. Byłoby znacznie gorzej, gdyby odpowiedzialny za oszczędną gospodarkę energetyczną tolerował zaniedbanie, lekceważące postawy wobec priorytetu racjonalnej gospodarki energią w zakładzie.

To prawda, że kilkakrotnie wystąpiłem o wyciągnięcie wniosków w stosunku do zaniedbujących obowiązki, ale — bez przesady — u nas za tego rodzaju wykroczenia karze się rzadziej niż w wielu innych zakładach. Nie karom a innym działaniom przypisujemy nasze sukcesy i dobre wyniki w gospodarowaniu energią.

To między innymi działalność propagandowo-wyjaśniającą prowadzona w naszym zakładzie, do której na ogół kierownicy służb energetycznych w innych zakładach nie przywiązują większego znaczenia.

— Jeśli tak czynią — popełniają poważny błąd. Agitacja za oszczędnym zużyciem energii ma nie tylko swą przyszłość, ale i doraźnie bardzo pomyślne wyniki. Posłużyć może tylko jednym przykładem: wyjaśniamy załozce, że np. każdy zaoszczędzony w zakładzie metr sześcienny gazu przekazywany jest przez ogólną sieć gospodarce komunalnej. Innymi słowy — ludność korzystająca z tego cennego paliwa. Jeśli w gospodarstwach domowych jest obecnie pod dostatkiem gazu, to między innymi jest zasługą zakładów pracy, które ten gaz oszczędzają. Są jednak i inne przyczyny i źródła naszych sukcesów.

— Dwie już znamy — wy-magania stawiane przed kierownikami działów produkcyjnych i działalność wyjaśniająca. Jakże są pozostałe...

— Chciałbym upowszechnić nie akcji oszczędzania wśród całej załogi. Wszystkim, którzy mnie pytają: „Jak to robisz, by uzyskać takie dobre wyniki?”, odpowiadam, że trzeba uzyskać pomoc nie tylko energetyków, ale całej załogi. I znów posłużę się przykładem z własnego podwórka.

Przeprowadziliśmy ostatnio remonty kapitalne oraz modernizację pieca tunelowego, zużywającego ogromne ilości energii i modernizację 5 komór pieca Mandheima. W tych ważnych pracach wyróżnili się nie tylko energetycy zakładowi, to należy do ich obowiązków, ale przede wszystkim, podkreślam to z pełną świadomością — ludzie, którzy są poza służbą energetyczną. To między innymi kie-

rownik pieców Stanisław Słaboń, palacze — Władysław Osobiński, Mieczysław Chruszłak i Władysław Chojnacki.

Nad usprawnieniem i modernizacją sieci rozdzielczej, nad usunięciem strat energii w kablu przesyłkowym, likwidacją nieplanowanych przerw w dostawie energii elektrycznej również pracowali racjonalizatorzy spoza działu głównego energetyka. Chcę więc stwierdzić, w niczym nie obniżając wagi służb energetycznych w zakładzie, że tym zadaniem oszczędnego gospodarowania energią i paliwami rozsądny główny energetyk „dzieli się” z pozostałymi służbami. To nieprawda, że wszystko zależy od głównego energetyka i jego służby. Do oszczędnego, racjonalnego zużycia paliw i energii elektrycznej przyczynić się może, powinien nawet każdy członek załogi.

— Mamy więc w tym zestawie dobrych porad energetyka jeszcze jedno przykazanie: „Stawiaj na współpracę z całą załogą”.

— Można to i tak sformułować. Jeszcze jedno jest ważne: nawet w najlepiej zorganizowanej służbie energetycznej zakładu możliwe jest wykrzesanie nowych rezerw, potrzeby usprawnień, napraw, modernizacji.

W ub. roku przeprowadziliśmy w naszym zakładzie bardzo gruntowną modernizację urządzeń energetycznych. Przyniosło to ogromne korzyści. Wydawało się nam, że problem poszukiwania i wdrażania oszczędności mamy już z głowy na najbliższe kilka lat. A jednak w br. po gruntownym przeglądzie naszych możliwości i zaniedbań, doszliśmy do innych wniosków. Stąd te oszczędności i dobre wyniki.

Chciałbym zakończyć mą rozmowę tym powszechnie przy innych okazjach powtarzanym zdaniem, że również w gospodarce energetycznej zakładu „nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej”.

Rozmawiał be-de

Wyróżnienia dla społecznych opiekunów zabytków

W Radomiu odbyła się narada Wojewódzkiej Komisji Opieki nad Zabytkami, w której uczestniczyli społeczni opiekunowie zabytków. Uczestnicy wysłuchali referatu, który wygłosił: mgr Maria Joanna Papiz przewodnicząca Woj. Komisji Opieki nad Zabytkami na temat działań w dziedzinie ochrony zabytków w okresie zaborów i po odzyskaniu niepodległości, mgr Aleksandra Kaczor z Muzeum Okręgowego, która omówiła rolę i zadania społecznych opiekunów zabytków oraz mgr Tadeusz Lipiec z Radomskiego Towarzystwa Naukowego, który mówił na temat ochrony zabytków techniki. W zebraaniu udział wzięli przedstawiciele placówek współpracujących w dziedzinie ochrony zabytków, przewodnicy PTTK oraz sympatycy Towarzystwa.

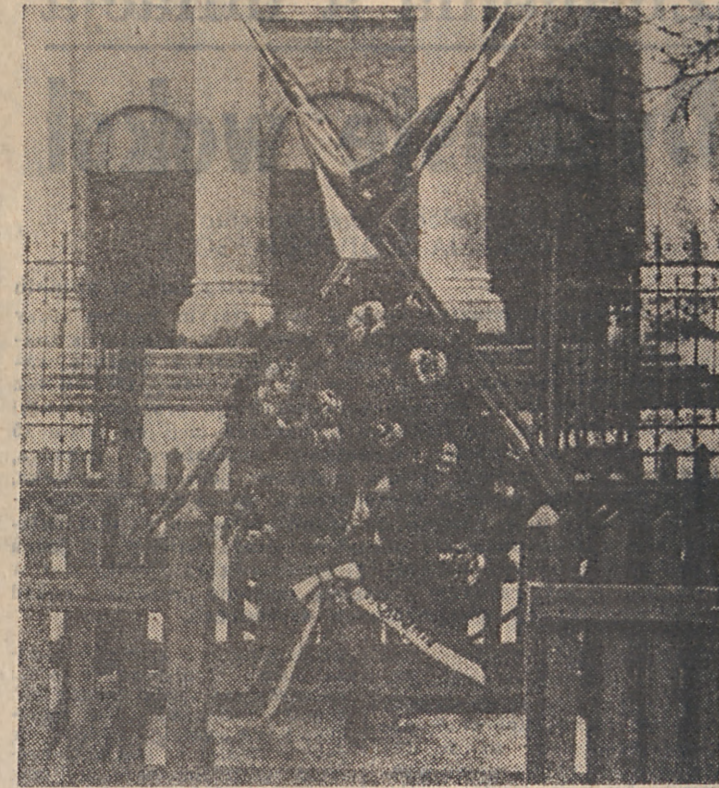
Wojewódzki Konserwator Zabytków mgr Ewa Kierzkowska-Kalinowska wręczyła nagrody za działalność na polu ochrony zabytków. Otrzymał je: Adam Grodziński, Danuta Marasek, Władysław Michalski, Julian Salyga, Aleksandra Stróżewska, Stanisław Tkacz. (n)

Memoriał im. J. Grzecznarowskiego



W Radomiu odbył się II Memoriał im. Józefa Grzecznarowskiego w piłce siatkowej mężczyzn, w którym uczestniczyło siedem zespołów reprezentujących spółdzielnie mieszkaniowe z woj. radomskiego. Memoriał organizowany przez Radomską Spółdzielnię Mieszkaniową otrzymał uroczystą oprawę a uczestnicy złożyli wiązanki kwie-

Z dziejów radomskich pomników



Jeden z czytelników udostępnił nam pamiątkowe zdjęcie przedstawiające Grób Nieznanego Żołnierza w Radomiu z najwcześniejszych lat. Pomnik był usytuowany na placu Konstytucji przed kościołem garnizonowym, a jego głównymi elementami były: płyta z

nazwami pól bitewnych polskiego oręża, oraz skrzyżowane lance ułanckie.

Podobnie jak większość polskich pomników również i radomski Grób Nieznanego Żołnierza został zniszczony przez okupanta hitlerowskiego. (am)

Administracja musi dbać o stan przewodów kominowych

Informowaliśmy czytelników o akcji przeglądu przewodów kominowych w Radomiu, która rozpoczęła się wczesną jesienią i trwać będzie do końca listopada br.

Podczas tej lustracji kominiarze stwierdzili, że w domu przy ul. 1 Maja 34 niektóre mieszkania mają wadliwą wentylację, przewody odprawiające gazy spalinywe od piecyków gazowych są zatkane. Ten stan poważnie zagrażał zdrowiu i życiu lokatorów.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami kominiarze zwrócili się do Rejonu Gazowniczego z wnioskiem o wyłączenie dopływu gazu do mieszkań z nieprawidłową wentylacją.

13 listopada br. monterzy rejonu podczas wykonywania swych obowiązków natrafili na opór lokatorów mieszkających w niesprawnej wentylacji, którym miano wyłączyć dopływ gazu. Pracowników nie wpuszczono do mieszkań, padły przykre słowa pod adresem Rejonu Gazowniczego i kominiarzy. W tej sytuacji nie mogąc dostać się do zagrożonych instalacji monterzy w interesie bezpieczeństwa ogółu zmuszeni byli wyłączyć dopływ gazu w całym pionie.

15 listopada przed południem monterzy rejonu pojawili się jeszcze raz, tym razem w asyście administracji domu. W wyniku perswazji i zapewnień administracji, że naprawy przewodów zostaną szybko wykonane lokatorzy posiadający wadliwe urządzenia wentylacyjne zgodzili się na wyłączenie im dopływu gazu. Tego samego dnia o godzinie 19 wszyscy lokatorzy mogli już korzystać z dobrodziejstw gazu.

Spory z lokatorami, awantury na schodach, obrażenia monterzy z rejonu i przerwa w dostawie gazu — tego wszystkiego można byłoby uniknąć, gdyby administracja domu konsekwentnie przeprowadziła przegląd budynku i usunęła usterki.

Takie przeglądy przeprowadza się o tej porze każdego roku. Jak okazuje się nie zawsze czyni się to w sposób właściwy. Incydent jaki miał miejsce w domu przy ulicy 1 Maja 34 powinien być przestrogą dla innych administracji nie dbających o stan przewodów kominowych. (be-de)

Mały Tomek

z... posagiem

Urząd Stanu Cywilnego w Pionkach specjalnie miłą atmosferą otacza najmłodszych obywateli, którym w uroczysty sposób nadawane są imiona. Ostatnio odbyła się uroczystość nadania imienia dziecku państwa Elżbiety i Janusza Łożyckich. Mały Tomek, który urodził się w kwietniu br., a więc w tradycyjnym miesiącu oszczędzania korzystał jak wszystkie zgłoszone dzieci z przywilejów PZU i wylosował premię w postaci polisy ubezpieczeniowej. Oznacza to, że po ukończeniu 20 lat otrzyma kwotę 54 tys. zł.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta. Rodzicom dziecka wręczono polisę ubezpieczeniową oraz pamiątkowe dokumenty i kwiaty. (n)

W kioskach „Ruchu” ponad 300 tys. kart świątecznych i noworocznych

Wcześniej rozpoczęły się w tym roku dostawy świąteczno-noworocznych kart okolicznościowych. Jak poinformowano nas w radomskim „Ruchu”, do 30 listopada do kiosków dostarczono 125 tys. kart z życzeniami świątecznymi i noworocznymi a w pierwszych dniach grudnia tegoroczna oferta zostanie wzbogacona o dalsze 200 tys. kart.

Będzie więc w czym wybierać. Tym bardziej, że pocztówki i karty są w tym roku wyjątkowo kolorowe i ładnie graficznie. „Ruch” wprowadził do sprzedaży także 10 tys. kartek noworocznych z nadrukiem w czterech językach „Szczęśliwego Nowego Roku” oraz 2 tys. kolorowych kart wydanych przez UNICEF z przeznaczeniem na fundusz pomocy dzieciom.

Warto więc wcześniej pomieścić o kupnie i wysłaniu kart z życzeniami do krewnych, przyjaciół i znajomych w kraju i za granicą. Im wcześniej tym większa gwarancja, że przesyłka dotrze na czas. (mz)

ZAPISKI REPORTERA

MONODRAM. Dziś 4 bm. w Muzeum im. K. Pułaskiego w Warszawie wystąpił w roli Guli pt. „Dlaczego śpiewa ptak” zaprezentuje aktor Teatru Powszechnego im. J. Kochanowskiego — Henryk Tomczyk.

PORADY PRAWNE. Klub Partijny Stronnictwa Demokratycznego informuje członków SD, że w każdy pierwszy wtorek miesiąca sędziowie, adwokaci i radcy prawni udzielają porad z różnych dziedzin prawa.

Fot. Marian Tyrzc